DZIENNIK BAŁTYCKI

SPORT-STR. 4

Rok XXXV nr 21 (10671) Gdańsk, poniedziałek 29 stycznia 1979 r. A Cena 1 zł

Edward Gierek przyjął ministra spraw zagranicznych Kuby

Zakończenie polsko-kubańskich rozmów plenarnych i podpisanie wspólnych dokumentów

W dniu 27 bm. I sekretarz KC PZPR **Edward Gierek** przyjął przebywającego z oficjalną wizytą w Polsce ministra spraw zagranicznych Republiki Kuby **Isidoro Malmierca.**

W spotkaniu uczestniczył minister spraw zagranicznych PRL **Emil Wojtaszek.**

Przedmiotem rozmowy były kierunki dalszego pogłębienia przyjacielskiej współpracy polsko - kubańskiej we wszystkich dziedzinach. Omówiono głównie stan realizacji ustaleń i porozumień przyjętych w toku rozmów I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i I sekretarza KC Komunistycznej Partii Kuby Fidela Castro.

Dokonano także wymiany poglądów na węzłowe problemy sytuacji międzynarodowej i roli obu krajów w realizacji polityki odprężenia i rozbrojenia. Podkreślono zwłaszcza doniosłe znaczenie jedności państw wspólnoty socjalistycznej dla sprawy utrwalania pokoju i współpracy międzynarodowej.

• • •

27 bm., w drugim dniu wizyty oficjalnej minister spraw zagranicznych Republiki Kuby Isidoro Malmierca, kontynuowane były spotkania polsko-kubańskie.

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął przebywającego w Polsce z oficjalną wizytą ministra spraw zagranicznych Republiki Kuby Isidoro Malmierca. W spotkaniu uczestniczył minister spraw zagranicznych PRL Emil Wojtaszek. CAF — Kwiatkowski — Telefoto

W godzinach rannych kubański gość zwiedził Zamek Królewski.

Po południu zakończyły się polsko - kubańskie rozmowy plenarne, prowadzone pod przewodnictwem ministrów spraw zagranicznych obu krajów. Omawiano zarówno problemy związane z dalszym rozwojem i pogłębianiem współpracy dwustronnej, jak i aktualne zagadnienia międzynarodowe. Przebieg wizyty oraz rezultaty rozmów zawarte zostały we wspólnym komunikacie, który został przyjęty.

Ministrowie Emil Wojtaszek i Isidoro Malmierca podpisali dwa dokumenty: porozumienie o przedłużeniu okresu ważności planu współpracy obu ministerstw spraw zagranicznych do 1980 r., i umowę między rządem PRL a rządem Republiki Kuby o wzajemnym zniesieniu obowiązku wizowego.

Obaj ministrowie wyrazili zadowolenie z przebiegu rozmów i przekonanie, że ich wyniki przyczynią się do dalszego pogłębienia braterskiej współpracy między Polską a Kubą, wnoszą wkład w dzieło zacieśnienia jedności całej wspólnoty socjalistycznej.

28 bm., minister spraw zagranicznych Republiki Kuby, Isidoro Malmierca, opuścił Warszawę.

Priorytet budownictwa mieszkaniowego

Tegoroczny program działania resortu budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych charakteryzujący się obniżeniem ogólnej wartości robót budowlano - montażowych o ok. 10 mld zł w stosunku do roku minionego, zapewni priorytetowe miejsce budownictwu mieszkaniowemu. Przedsiębiorstwa podległe resortowi zamierzają wybudować w br. około 220 tys. mieszkań — a więc o 12 proc. więcej niż planowano w ub. roku. W sumie, łącznie z innymi formami budownictwa, w tym także indywidualnego wybudujemy w br. 340 tys. mieszkań, co oznaczać będzie ok 10 mieszkań na 1000 mieszkańców. Warto przypomnieć, że w roku 1970 budowaliśmy 6 mieszkań na 1000 mieszkańców.

Równocześnie — jak wynika z informacji resortu budownictwa — zwiększeniu o 11 proc. ulegną rozmiary budownictwa towarzyszącego, a więc pawilonów usługowo - handlowych w osiedlach. Dwukrotnie większe niż w minionym roku będą też programy budowy obiektów szpitalnych.

Wiele przedsięwzięć podejmowanych w br. przez budownictwo ma na celu zapewnienie pełnego wykonania zadań „mieszkaniówki". Przedsiębiorstwom wznoszącym nowe osiedla przyjdzie z pomocą w większym niż dotychczas stopniu budownictwo przemysłowe. Dla odpowiedniego zabezpieczenia terenów uzbrojonych pod nowe budownictwo mieszkaniowe rozbudowywany jest potencjał przedsiębiorstw inżynieryjnych. Dalszy rozwój istniejących wytwórni prefabrykatów — w br. przybędzie 15 nowych fabryk domów — zapewni budownictwu potrzebną ilość prefabrykowanych wielkowymiarowych elementów.

Do zmian w strukturze planu inwestycyjnego przystosowany zostanie przemysł materiałów budowlanych. Ma on zapewnić niezbędne dostawy dla rosnącego budownictwa mieszkaniowego zwłaszcza w zakresie cementu, kruszywa, materiałów izolacyjnych oraz stolarki budowlanej i okuć.

W budownictwie przemysłowym na plan pierwszy br. wysuwa się realizacja inwestycji rolno - spożywczych i energetycznych. Szczególna koncentracja potencjału wykonawczego nastąpi na tych obiektach, które przewidziane są do uruchomienia w roku bieżącym. Zakłócenia, jakie wystąpiły w toku normalnej pracy budownictwa na początku tego roku, a także fakt, iż zadania tegoroczne realizowane będą przy nieco zmniejszonym zatrudnieniu, powodują konieczność uruchomienia wszelkich rezerw wzrostu wydajności pracy — technicznych, organizacyjnych i ekonomicznych. Dlatego też, już od początku roku, we wszystkich jednostkach budownictwa wprowadzane będą usprawnienia, zapewniające lepsze wykorzystanie czasu pracy, środków technicznych, sprzętu, transportu i materiałów. Przewiduje się m. in. weryfikację norm zużycia materiałów oraz zmiany w systemie zaopatrzenia placów budów w najbardziej deficytowe materiały.

Kontynuowane będą w placówkach zaplecza naukowo-badawczego, jak też w zakładach produkcyjnych prace, mające na celu podniesienie jakości robót budowlanych, materiałów i wyrobów oraz unowocześnienie technologii stosowanych w budownictwie i w przemysłach pracujących na jego potrzeby.

(PAP)

Obchody rocznicy wyzwolenia Oświęcimia we Francji

We Francji uroczyście obchodzono rocznicę wyzwolenia hitlerowskiego obozu zagłady w Oświęcimiu. Pod Łukiem Triumfalnym, przy Grobie Nieznanego Żołnierza, zebrały się setki byłych więźniów i uczestników ruchu oporu, by oddać hołd pamięci pomordowanych. Telewizja francuska wyświetliła historyczne kroniki pokazujące moment wyzwolenia obozu.

(PAP)

Polsko - rumuńska współpraca handlowa

Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów **Piotra Jaroszewicza,** w dniach 24-27 bm. przebywał w Polsce członek Stałego Biura Politycznego Komitetu Wykonawczego KC RPK, I wicepremier rządu Socjalistycznej Republiki Rumunii — **Gheorghe Oprea.** Gość rumuński przeprowadził rozmowy z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, wicepremierem **Józefem Kępą** oraz ministrami: przemysłu maszynowego — **Aleksandrem Kopciem,** przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych — **Franciszkiem Adamkiewiczem.**

Omówiono zagadnienia dotyczące współpracy, specjalizacji i kooperacji produkcji oraz wymiany towarowej między PRL i SRR.

Aktualnie realizowanych jest 20 umów, porozumień i kontraktów o współpracy gospodarczej na lata 1976—1980 i na lata dalsze, zwłaszcza w dziedzinie surowców i materiałów, przemysłu maszynowego i przemysłu chemicznego.

W czasie rozmów określono kroki, jakie zostaną podjęte w celu dalszego pogłębienia i zróżnicowania form współpracy ekonomicznej i efektywnego wykorzystania potencjałów ekonomicznych obu krajów na warunkach wzajemnie korzystnych.

Dokonano również wstępnej oceny wykonania ustaleń protokołu na rok 1978 dotyczącego wzajemnej wymiany towarów oraz omówiono zadania w tej dziedzinie na rok bieżący. Protokół handlowy na rok 1979 przewiduje w porównaniu z protokołem na 1978 rok wzrost wzajemnych dostaw o około 6 proc.

(PAP)

Spotkanie P. Jaroszewicza z wicepremierem SRR

27 bm. członek Biura Politycznego KC PZPR prezes Rady Ministrów **Piotr Jaroszewicz** przyjął przebywającego w Polsce członka stałego Biura Politycznego Komitetu Wykonawczego KC RPK pierwszego zastępcę premiera rządu SRR **Gheorghe Oprea.** W toku spotkania omówiono aktualny stan i perspektywy polsko-rumuńskiej współpracy gospodarczej.

W spotkaniu uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR wiceprezes Rady Ministrów, **Józef Kępa.**

Obecny był ambasador SRR w Polsce **Ion Cozma.**

Zamach terrorystyczny w Hiszpanii

Ofiarą kolejnego zamachu terrorystycznego w Hiszpanii padł były burmistrz miejscowości Echarri Aranaz, Jesus Ulayar. Pięciu uzbrojonych w pistolety osobników oddało strzały w momencie, kiedy Ulayar wychodził ze swego domu, po czym zbiegło samochodem w kierunku San Sebastian.

Od początku br. jest to już 16 ofiara zamachu w Hiszpanii. Ofiarą terroru padło m. in. 7 policjantów, 2 wojskowych i jeden sędzia.

(PAP)

Zjazd Frontu Wyzwolenia Narodowego Algierii

W Algierze trwają obrady IV zjazdu partii Frontu Wyzwolenia Narodowego Algierii. W pierwszym dniu obrad przemawiał szef frontu wyzwolenia narodowego, członek rady rewolucyjnej, odpowiedzialny za aparat partyjny M. S. Jahiaui.

Jahiaui oficjalnie zakomunikował o zakończeniu działalności rady rewolucyjnej, utworzonej 19 czerwca 1965 roku a także o rozwiązaniu wszystkich komisji działających w centralnym aparacie partii Frontu Wyzwolenia Narodowego do czasu zwołania zjazdu. Na obecnym etapie rozwoju kraju, powiedział Jahiaui, zjazd powinien wybrać nowe kierownictwo, które weźmie na siebie zaszczytny obowiązek realizacji zasad zawartych w karcie narodowej.

28 stycznia, w drugim dniu obrad zjazdu jego uczestnicy wysłuchali sprawozdań przedstawicieli aktywu partyjnego z poszczególnych wilajatów, czyli województw.

Jak pisze korespondent agencji „France Presse", według powszechnej opinii obserwatorów głównym kandydatem na przyszłego prezydenta republiki jest pułkownik Bendżebiu Szadli, pełniący obecnie funkcję kierownika ministerstwa obrony. Był on również dotychczas członkiem rady rewolucyjnej.

(PAP)

Przeciwko praktykom „Berufsverbot"

W niedzielę zakończył się w Darmstadt międzynarodowy kongres przeciwko praktykom „Berufsverbot", a więc przeciwko dyskryminowaniu zawodowemu ludzi o postępowych przekonaniach. W kongresie brało udział blisko 1000 delegatów — przedstawicieli społeczeństwa RFN, a także reprezentantów wielu krajów europejskich. Kongres obradował pod hasłem obrony praw demokratycznych oraz walki przeciwko stosowaniu uchwały premierów krajów RFN z 1972 r. zabraniającej zatrudniania w służbie publicznej tzw. elementów radykalnych.

Kongres uchwalił apel do demokratycznej opinii publicznej o udział w demonstracjach protestacyjnych przeciwko praktykom „Berufsverbot" w dniu 31 marca br. w Bonn. Przyjęto również rezolucję wzywającą do położenia kresu tym reakcyjnym praktykom i rehabilitowaniu ich ofiar.

• • •

Jak wynika z ankiety przeprowadzonej przez drugi program telewizji zachodnioniemieckiej (ZDF) tylko trzy kraje federalne — Brema, Hesja i Nadrenia Północna-Westfalia wypowiedziały się dotychczas jednoznacznie za uchyleniem terminu przedawnienia zbrodni morderstwa, co byłoby równoznaczne z uchyleniem terminu przedawnienia zbrodni hitlerowskich.

Jak zakomunikowano w niedzielę wieczorem w audycji ZDF „Perspektywy bońskie", wszystkie pozostałe kraje federalne wypowiedziały się przeciwko uchyleniu tego terminu bądź też nie zajęły jeszcze stanowiska.

(PAP)

Depesza z Polski

Przewodniczący Rady Państwa, **Henryk Jabłoński** wystosował depeszę gratulacyjną do **Edwarda Richarda Schreyera** z okazji objęcia przez niego urzędu gubernatora generalnego Kanady.

(PAP)

W Chinach - rehabilitacja ofiar rewolucji kulturalnej

W niedzielę obchodzono w Chinach tradycyjne święto wiosny, przypadające w dniu księżycowego nowego roku. Władze partyjne i państwowe wydały z tej okazji w sobotę w gmachu OZPL, czyli chińskiego parlamentu, przyjęcie. Sensacją wieczoru był udział w tej imprezie szeregu świeżo rehabilitowanych ofiar rewolucji kulturalnej. Po raz pierwszy od 12 lat pojawili się publicznie: były burmistrz Pekinu, członek biura politycznego, 76-letni Peng Czen oraz były kierownik wydziału propagandy i minister kultury Liu Ting-i. Przybył też były wicepremier Po I-po, a także — co wzbudziło szczególne zainteresowanie — Wung Kuang-mei, wdowa po przewodniczącym ChRL Liu Szao-tsi, która była również brutalnie represjonowana na osobiste polecenie nienawidzącej jej pani Ciang Cing. Przy tej okazji po raz pierwszy chińskie środki przekazu ujawniły oficjalnie, że Liu Szao-tsi, nadal nie zrehabilitowany główny obiekt ataku w czasie rewolucji kulturalnej, nie żyje. Nie podano jednak ani daty ani okoliczności jego śmierci.

(PAP)

Naukowe wyniki eksperymentu kosmicznego „Syrena-3"

W Instytucie Fizyki PAN uzyskano wstępne wyniki badań trójskładnikowego materiału półprzewodnikowego — telluru ołowiawo-selenowego (potese), wytworzonego w rezultacie polsko-radzieckiego eksperymentu kosmicznego „Syrena 3". Materiał wyjściowy do tego doświadczenia przygotowano w IF PAN w Warszawie. Na pokład stacji orbitalnej „Salut 6" został on dostarczony statkiem transportowym „Progress 2". Przetopu w nieważkości, w piecu elektrycznym „Kristall", dokonali kosmonauci Władimir Kowalonok i Aleksander Iwanczenkow. W doświadczeniu wykorzystano nową, wysoce efektywną metodę krystalizacji materiałów z ich par, opracowaną przez naukowców radzieckich z Instytutu Badań Kosmicznych Akademii Nauk ZSRR.

Jak poinformował dziennikarza PAP wicedyrektor IF PAN, prof. TADEUSZ FIGIELSKI, w instytucie tym dokonano już wstępnej analizy prawidłowości budowy krystalicznej materiału trójskładnikowego stopu i jednorodności jego składu chemicznego, wykorzystując w tym celu metody rentgenowskie. Wyniki tych badań wskazują, że przetopiony w kosmosie materiał jest monokryształem przewyższającym prawidłowością swojej struktury kryształy uzyskane podczas eksperymentów „Syrena 1" i „Syrena 2" przeprowadzonych w piecu elektrycznym „Spław 01" podczas lotu „Sojuza 30".

Badania jednorodności składu chemicznego wykazały, iż w połowie „bułki" o średnicy ok. 6 mm i wysokości ok. 4 mm jest ona lepsza, niż w przygotowanym na Ziemi kryształem „zarodku". Wynik ten jest zgodny z oczekiwaniami, ponieważ w nieważkości nie występują zakłócające proces formowania się prawidłowych i jednorodnych kryształów na Ziemi prądy konwekcyjne — ruchy strumieni gazu lub cieczy o różnych temperaturach.

Dla dokładniejszej analizy czynników, które pozwoliły uzyskać w doświadczeniu „Syrena 3" materiał przewyższający jakością poprzednie, z krystalicznej „bułki" wycięto kilka zarodków; posłużą one do przeprowadzenia na Ziemi doświadczeń porównawczych.

(PAP)

Ekscesy profaszystowskie

Po raz drugi w ciągu ostatnich trzech lat zostało zdewastowane muzeum na terenie dawnego obozu koncentracyjnego w Struthofie (Alzacja). Jak zakomunikowano w niedzielę w Strasbourgu, nieznani sprawcy wdarli się w nocy z piątku na sobotę na teren dawnego obozu, wybili szyby w baraku gdzie mieści się muzeum, zniszczyli fotografie, reprodukcje i dokumenty, przewrócili witryny wystawowe.

Policja nie zdołała odnaleźć sprawców.

Aktywizacja ugrupowań profaszystowskich i ich prowokacyjne ekscesy wywołują niepokój francuskiej opinii publicznej.

Członkowie neohitlerowskiej organizacji młodzieżowej „Viking-Jugend" kolportowali pod koniec tygodnia w centrum Berlina Zachodniego ulotki przeciwko wyświetlaniu seryjnego filmu amerykańskiego o zagładzie Żydów.

Neofaszyści mieli zamaskowane twarze i trzymali hasła ze znamiennym napisem: „Nie jestem osłem, nie wierzę w zagładę".

Demonstranci rozproszyli się w momencie, kiedy interweniowała policja.

(PAP)

Premier Włoch przygotowuje deklarację o dymisji

Rząd włoski z premierem **Giulio Andreottim** na czele poda się formalnie do dymisji najpóźniej w środę. Według informacji agencyjnych, szef rządu włoskiego przygotowuje deklarację, w której podsumuje 10-miesięczny okres sprawowania rządów. Deklarację tę Andreotti przedstawi na połączonej sesji parlamentu w poniedziałek, a następnego dnia, bądź też w środę, złoży dymisję swego rządu na ręce prezydenta Włoch, **Sandro Pertiniego.**

W praktyce losy gabinetu Andreottiego zostały przesądzone z chwilą, kiedy partie komunistyczna i socjalistyczna odmówiły poparcia dla rządu chadeckiego. Pozostali partnerzy chadecji — socjaldemokraci i republikanie nie są w stanie zapewnić rządowi zdolności działania.

Przypuszcza się, że prezydent powierzy misję sformowania nowego rządu ponownie Andreottiemu. Sformowanie pierwszego rządu zabrało Andreottiemu 58 dni. Obserwatorzy przypuszczają, że Andreottiego czeka równie trudne zadanie obecnie, zwłaszcza że partia chrześcijańsko - demokratyczna nadal sprzeciwia się udziałowi w rządzie WłPK, partii, która zajęła drugie miejsce w czerwcowych wyborach powszechnych w 1976 r.

(PAP)

Porwanie Jumbo-Jeta ze 100 osobami na pokładzie

Ponad 100 osób znalazło się w roli zakładników, przebywając przez 10 godzin na pokładzie porwanego Boeinga 747 należącego do towarzystwa amerykańskiego United Airlines. Porwania dokonała nocą z soboty na niedzielę uzbrojona, jak się okazało, we flakonik perfum — a nie żadnej nitrogliceryny — 49-letnia Irene McKinney, która przyznała się do swej mistyfikacji przed agentami FBI po aresztowaniu jej na lotnisku im. Kennedy'ego w Nowym Jorku.

Po aresztowaniu piratki uwolniono 83 pasażerów oraz 12 członków załogi. Kilka godzin wcześniej zgodziła się ona na opuszczenie pokładu Jumbo-Jeta przez 26 pasażerów, w tym 6 dzieci.

Porwanie nastąpiło w momencie, kiedy lecący z Los Angeles do Nowego Jorku samolot ze 119 pasażerami na pokładzie znajdował się w pobliżu Phoenix w stanie Arizona. Pilot dowiedział się nagle, iż na pokładzie znajduje się nitrogliceryna. Grożąc jej użyciem piratka zażądała przekazania drogą radiową do portu lotniczego w Los Angeles komunikatu, który miał być zgodnie z jej życzeniami odczytany w telewizji przez jednego z trzech wskazanych aktorów amerykańskich. Tymczasem samolot dotarł do Nowego Jorku, gdzie rozpoczęły się negocjacje między piratką i policją. Zażądała ona z kolei pół godziny w programie telewizyjnym na swoje wystąpienie, w którym zamierzała wypowiedzieć się na temat „taktyki rewolucyjnej". W końcu udało się piratkę aresztować. Istnieje podejrzenie, iż cierpi ona na lekkie zaburzenie umysłowe.

(PAP)

Teheran nadal objęty krwawymi rozruchami

Niedziela (28 bm.) była szczególnie dramatycznym dniem w stolicy Iranu. Od wczesnych godzin rannych trwała kanonada, rozlegało się wycie syren pogotowia. Wojsko otworzyło ogień do tłumów protestujących przeciwko ponownemu odroczeniu powrotu Chomeiniego. Liczbę zabitych ocenia się na co najmniej 30 osób, a przeszło 100 jest rannych. Przez radio nadawane są apele do krwiodawców, aby zgłaszali się do szpitali i oddawali krew dla rannych.

Jak podało radio irańskie, nie ustaleni dotychczas sprawcy postrzelili deputowanego do parlamentu i duchownego muzułmańskiego, Husseina Daneshi. Zamachu dokonano, gdy deputowany wracał z parlamentu do domu. Daneshi przebywa w szpitalu.

A więc odgłosy strzałów, wiązanki kwiatów na chodnikach w miejscach, gdzie polegli ludzie, kilometrowe kolejki po benzynę, tłumy przed kioskami gazetowymi, nieczynne bazary i urzędy pocztowe, zamknięte banki i ministerstwa, czołgi przed lotniskiem, zmotoryzowane patrole wojskowe na ulicach, napisy na murach „wiwat Chomeini" — tak wygląda Teheran w 17 dni po wyjeździe szacha i w przededniu zapowiadanego przez opozycję powrotu do kraju Ajatollaha Chomeiniego.

Przeciwnicy rządu sądzą, że jeśli rozruchy i strajki trwać będą nadal, Bachtiar zostanie zmuszony do kapitulacji. Zarazem podejrzewają oni premiera, że wspólnie z armią stara się opóźnić przyjazd Chomeiniego w nadziei, że pewne posunięcia, takie jak zapowiedź rozwiązania tajnej policji „Sawak" i ukarania skorumpowanych dostojników całego reżimu przychylnie usposobią opinię publiczną do obecnego rządu. Na razie jednak apele Bachtiara do ludności nie odnoszą skutku.

W apelach do Chomeiniego o odłożenie przyjazdu do Iranu premier Bachtiar powoływał się na konieczność „uspokojenia armii". Armia jest obecnie prawie jedyną podstawą, na której opiera się rząd, ale ostatnio pojawiło się wiele oznak, świadczących o niepokojach również w szeregach tej „wiernej ostoi cesarstwa", pochłaniającej w ostatnich latach około 10 miliardów dolarów rocznie, to jest prawie połowę dochodów naftowych Iranu. Niektórzy żołnierze z patroli i na przepustkach mówią reporterom, gdy w pobliżu nie ma oficerów, że „za cesarzem opowiada się tylko generalicja".

W sobotę rozeszła się po mieście wiadomość — zdementowana przez Bachtiara — że w koszarach Dżamszidija w Teheranie rozstrzelano około 160 wojskowych techników lotniczych i pilotów, którzy zbuntowali się przeciwko dowódcom.

Choć sytuacja w Iranie jest nader płynna, dwie rzeczy rzucają się w oczy: po pierwsze, front opozycyjny, który jeszcze niedawno skupiał na jednym skrzydle głównie fundamentalistów i konserwatystów islamskich, a na drugim dość słabe ugrupowania lewicowe i liberalne, przybrał w ostatnich miesiącach charakter masowy i objął szerokie rzesze społeczeństwa, opowiadające się ogólnie za demokratycznym i republikańskim systemem rządów. To, że przywódcą duchowym ruchu został 76-letni trady-

● Dokończenie na str. 2

Z udziałem Henryka Jabłońskiego

Wojewódzka narada sołtysów w Bielsku-Białej

Z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa **Henryka Jabłońskiego** odbyła się 27 bm. w Bielsku-Białej wojewódzka narada sołtysów.

W czasie obrad, którym przewodniczył I sekretarz KW PZPR, przewodniczący WRN w Bielsku-Białej — **Józef Buziński,** referat o zadaniach sołtysów wygłosił wojewoda bielski **Józef Łabudek.** W dyskusji podkreślono, że sołtysom przypada ważna rola w oddziaływaniu na efektywniejsze wykorzystanie ziemi i innych rezerw produkcyjnych gospodarstw, na postęp w hodowli i wzrost produkcji rolnej.

Ściśle współpracując z gminną radą narodową, naczelnikiem i wszystkimi organizacjami działającymi na wsi, sołtysi powinni także inspirować społeczność wiejską do podejmowania czynów społecznych na rzecz swego środowiska.

Na zakończenie narady głos zabrał Henryk Jabłoński. Podkreślił twórczy charakter spotkania. Podstawowym nurtem wszystkich głosów i rozważań była bowiem dążność do poprawy efektywności gospodarowania.

W rolnictwie za najważniejsze zadanie związane z problemem efektywności należy uznać wykorzystanie posiadanych zasobów ziemi, możliwie najpełniejsze wykorzystanie narzędzi produkcji, doskonalenie jakości produkcji i obniżanie jej kosztów, usprawnienie organizacji pracy producenta i podnoszenia jakości świadczonych mu usług oraz stałe podnoszenie warunków życia i pracy ludności wsi.

Przewodniczący Rady Państwa podkreślił doniosłą rolę sołtysów w rozwiązywaniu każdego z tych zadań w specyficznych warunkach każdej konkretnej wsi.

Nawiązując do pozytywnych przykładów, które przytaczano w dyskusji wskazał, że każdy „na swoim podwórku" musi dokonywać wnikliwej analizy wszystkich możliwości i szukać sposobów pełnego ich wykorzystania.

Wiele jest do zrobienia w doskonaleniu wszystkich ogniw samorządu rolniczego, pogłębieniu kontroli działających na terenie gmin instytucji, włączeniu ogółu producentów rolnych do sprawnej realizacji zadań wynikających z planów społeczno-gospodarczych, rozwiązywaniu lokalnych problemów własnymi siłami. Wielką rolę mają tu do spełnienia sołtysi. Nie tylko jako przedstawiciele władzy, czuwający nad spełnianiem obowiązków, ale także jako działacze społeczni, reprezentanci ludności i jej potrzeb, najlepsi gospodarze. Będziemy — oświadczył przewodniczący Rady Państwa — stanowisko sołtysa otaczać szacunkiem, umacniać jego autorytet, wsłuchiwać się w jego opinie, ale on powinien być w swym terenie działania tym, który najlepiej rozumie politykę rolną państwa, potrafi racjonalnie kierować unowocześnieniem swej wsi i jej produkcji.

17 sołtysów otrzymało odznaczenia państwowe.

Henryk Jabłoński zwiedził również Zakłady Przemysłu Wełnianego „Bewelana" oraz spotkał się z kierownictwem KW PZPR w Bielsku-Białej.

(PAP)

Członkowie sekcji jeździeckiej na zimowej przejażdżce. CAF — Radkiewicz

Pogoda

Jak nas poinformował dyżurny synoptyk IMiGW w Gdyni, dziś będzie zachmurzenie przeważnie duże. Temperatura od —5 st. do 0 st. Wiatry północno-wschodnie, umiarkowane dość silne.

(k)

Minister E. Wojtaszek udaje się do ZSRR

Na początku lutego br. na zaproszenie rządu radzieckiego członek KC PZPR, minister spraw zagranicznych PRL Emil Wojtaszek złoży wizytę w Związku Radzieckim.

Emisariusz amerykański na Bliskim Wschodzie -bez sukcesów

Wczoraj zakończyła się kolejna misja bliskowschodnia amerykańskiego specjalnego wysłannika A. Athertona. Emisariusz Waszyngtonu w ciągu dwóch tygodni kursował między Kairem a Tel-Awiwem, usiłując usunąć rozbieżności jakie wciąż jeszcze utrudniają zawarcie separatystycznego układu egipsko-izraelskiego.

Misja Athertona, według opinii komentatorów zachodnich, nie przyniosła spodziewanych rezultatów. Przede wszystkim Izrael nie zmienił swego stanowiska. Rząd Begina domaga się od Egiptu całkowitej kapitulacji we wszystkich nie uzgodnionych dotychczas kwestiach związanych z separatystycznym układem.

Rząd egipski obawiając się izolacji w świecie arabskim i we własnym kraju, jak dotychczas waha się uczynić ostateczny krok na drodze do kapitulacji.

Jednakże premier Egiptu Chalil oświadczył na konferencji prasowej 27 bm., że jest zadowolony z wyniku rozmów z Athertonem.

Teheran nadal objęty krwawymi rozruchami

Specjaliści polscy wracają do kraju

● Dokończenie ze str. 1

cjonalista islamski wynikło z siły islamu w Iranie. Jednakże wielu zwolenników Chomeiniego zaprzecza, jakoby był on „reakcyjnym mułłą" i zapewnia, że głównym celem opozycji jest położenie kresu korupcji i zahamowanie wulgaryzacji kultury następującej w ostatnich latach na fali modernizacji życia objawiającej się w rozkwicie pornografii i klubów nocnych, popisywaniu się bogactwem itp. W życiorysie Chomeiniego rozpowszechnianym przez opozycję podkreśla się, że jest on żarliwym rzecznikiem niezawisłości Iranu, wrogiem paktów wojskowych, sympatykiem sprawy Arabów palestyńskich i zapowiedział, iż planowany przezeń rząd republiki islamskiej zerwie wszelkie stosunki z Izraelem i RPA. Jest też jasne, że część tych, którzy maszerują pod portretami Chomeiniego nie zgadza się z jego poglądami na rolę kobiet w społeczeństwie i inaczej niż on interpretują wskazania islamu dotyczące życia społeczno-gospodarczego.

Drugą rzeczą rzucającą się w oczy jest ogromne nasilenie nastrojów antyamerykańskich.

* * *

Korespondent PAP w Moskwie, Władysław Knycpel, pisze:

W radzieckich środkach masowego przekazu nadal poświęca się wiele uwagi wydarzeniom w graniczącym z ZSRR Iranie.

Radzieccy komentatorzy stwierdzają, że w Iranie utrzymuje się realna groźba reakcyjnego przewrotu wojskowego według „chilijskiego modelu". Prasa radziecka podkreśla, że przygotowania do stłumienia rewolucyjnego ruchu i do ustanowienia proamerykańskiej dyktatury podejmowane są z wiedzą zastępcy dowódcy sił zbrojnych USA w Europie, generała Huysera. Równocześnie — stwierdza się — koła proamerykańskie usiłują zmontować wokół rządów Bachtiara polityczny blok sił antyludowych i nadać mu chociażby pozory „wpływowego czynnika wewnętrznego".

* * *

Dwa polskie samoloty czarterowe „Ił-18" i samolot „Swissair" jako jedyne wystartowały w ciągu ostatnich 48 godzin z lotniska w Teheranie, w zasadzie zamkniętego od wtorku wskutek strajku pracowników obsługi naziemnej i decyzji władz.

Polskie samoloty zabrały w czwartek do kraju 210 polskich specjalistów, pracujących przy budowie lub obsłudze różnych obiektów gospodarczych w Iranie.

Prace przy tych obiektach zawieszono na prośbę inwestorów.

Strona polska wyraziła gotowość wznowienia rozpoczętych prac gdy tylko dojdzie do normalizacji sytuacji w Iranie.

Na ewakuację z Iranu czeka jeszcze ok. 300 specjalistów polskich. Prawie wszyscy przebywają w Teheranie pod opieką ambasady PRL i biura radcy handlowego. Placówki polskie są też w stałym kontakcie z ekspertami którzy z różnych powodów pozostali w Teheranie. Wszyscy Polacy w Iranie są zdrowi i cali.

(PAP)

Do 1980 roku

Jedenaście szpitali ze środków NFOZ

Do końca 1980 r. przewiduje się oddanie 11 szpitali finansowanych ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia. Oprócz wielkich tego typu placówek, jak szpital 30-lecia w Bydgoszczy na 810 łóżek oraz szpital we Wrocławiu na 610 łóżek, będą to obiekty przeznaczone dla ok. 270-350 pacjentów w Lubaniu, Pleszewie, Lubartowie, Gorlicach, Biskupcu, Makowie Mazowieckim, Lipsku, Lipnie i Olesznie. Zgodnie z programem NFOZ do końca bieżącego 5-lecia przybędzie też 18 pawilonów szpitalnych dla blisko 1,9 tys. pacjentów.

Te placówki służyć będą mieszkańcom kraju już w ciągu najbliższych 2 lat. Oprócz nich, w całym kraju powstaje wiele obiektów, których oddanie do użytku przewiduje się na lata następne. W sumie NFOZ finansuje obecnie budowę 33 szpitali z ponad 15 tys. łóżek, a także rozbudowę 6 dalszych szpitali, w efekcie której przybędzie ponad 700 łóżek.

Ponadto aktualnie w budowie znajduje się m. in. 166 ośrodków zdrowia na wsi, 32 przychodnie lekarskie w miastach, 31 żłobków, 10 domów pomocy społecznej z NFOZ.

Koncert z okazji Dnia Republiki Indii

Z okazji Dnia Republiki Indii w siedzibie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Indyjskiej w Warszawie odbył się 27 bm. uroczysty koncert muzyczno-poetycki.

W koncercie wziął udział ambasador Republiki Indii w Polsce Sudershan Kumar Bhutani.

Od dzisiaj kupujemy na raty meble, telewizory, domowy sprzęt zmechanizowany itp.

Minister handlu wewnętrznego i usług podjął decyzję o rozszerzeniu — z dniem 29 stycznia br. — sprzedaży ratalnej różnych towarów przemysłowych.

I tak — od dzisiaj można kupować na raty m. in. meble mieszkalne produkcji krajowej — matowe (z wyjątkiem mebli kuchennych, szaf bibliotecznych i stołów wielofunkcyjnych), tapicerskie (oprócz tapczanów - półek), a także meble importowane z krajów RWPG i Jugosławii oraz z Austrii, Hiszpanii i Finlandii. Wpłaty gotówkowe wynoszą od 10 proc. do 20 proc. — z tym, że w odniesieniu do mebli sprowadzonych z zagranicy obowiązuje dolna granica ceny towaru (od 8 tys. w przypadku mebli pojedynczych, do 25 tys. bądź 35 tys. w przypadku kompletów).

Ponadto sprzedażą ratalną objęto telewizory — łącznie z antenami i kosztami zainstalowania — produkcji krajowej i z importu, stacjonarne, do odbioru programu czarno-białego (wpłata gotówkowa 10 proc.), oraz do odbioru programu w kolorze importowane z ZSRR (wpłata gotówkowa 30 procent), a także odbiorniki radiowe monofoniczne sieciowe produkcji krajowej (wpłata gotówkowa 30 proc.), stereofoniczne sieciowe „Amator", „Duet", „Elizabeth Hi-Fi", „Kleopatra" (wpłata 30 proc.), turystyczne importowane z ZSRR: OR „Meridian", OR „Meridian 202", OR „Spidola 252" (pierwsza wpłata — 30 proc.); gramofony produkcji krajowej (z wyjątkiem „WG-1100" i „G-1100) — wpłata gotówkowa 20 proc.; magnetofony produkcji krajowej: stereofoniczne kasetowe (wpłata 30 procent), szpulowe monofoniczne typu „ZK-140T" (wpłata 20 proc.).

Do sprzętu zmechanizowanego sprzedawanego na raty należą od 29 bm. chłodziarki produkcji krajowej i z importu, z wyjątkiem chłodziarek kempingowych oraz zamrażarek i chłodziarek-zamrażarek (wpłata gotówkowa 20 proc.), maszynki do mięsa „Jaga" (wpłata — także 20 proc.), odkurzacze produkcji krajowej i z importu, z wyjątkiem typu „Ural" (wpłata gotówkowa 15 proc.), froterki oraz dodatkowe wyposażenie zakupione łącznie z froterką, roboty kuchenne „Bartek", nadkuchenne odświeżacze powietrza (import z ZSRR, typ „Żiguli"), maszynki elektryczne do golenia, piecyki gazowe łazienkowe importowane z WRL, kuchnie gazowe standardowe, pralki wirnikowe domowo-kempingowe (wszędzie wpłaty gotówkowe 20 proc.), jak również wirówki do soków „Va-370" (wpłata 30 procent), i miksery typ „58" (wpłata — 40 proc.).

Niezależnie od wprowadzenia na listę sprzedaży ratalnej nowych wyrobów (a w konsekwencji np. objęcia tym systemem produkcji wszystkich krajowych fabryk mebli, a nie — jak dotychczas — jedynie trzech zakładów), w wielu przypadkach obniżono wysokość pierwszej wpłaty. Kredyt ma być udzielany zainteresowanym od ręki — bez zbędnych formalności i oczekiwania.

MHWiU zapowiada przy tym, że w najbliższych miesiącach nie przewiduje się żadnego ograniczenia wprowadzanych od 29 bm. zasad sprzedaży ratalnej.

Decyzje te zostaną przyjęte niewątpliwie z dużym uznaniem nie tylko przez młode, urządzające się małżeństwa, ale również przez tych, którzy pragną uzupełnić swój stan posiadania, nie dysponując jednorazowo poważniejszymi zasobami gotówki.

(PAP)

Papież Jan Paweł II dokonał inauguracji III Konferencji Episkopatów Ameryki Łacińskiej

W niedziele późnym wieczorem, wg czasu warszawskiego, papież Jan Paweł II przybył samochodem ze stolicy Meksyku do odległego o ponad 130 km miasta Puebla, gdzie dokonał inauguracji III Konferencji Episkopatów Ameryki Łacińskiej (CELAM). Na trasie przejazdu tłumy wiernych zgotowały papieżowi serdeczne powitanie.

W sobotę rano Jan Paweł II spotkał się z kilkusetosobową grupą Polonii meksykańskiej, a następnie odbył liczne spotkania z przedstawicielami kleru, zakonów i z miejscowym Episkopatem. W czasie nabożeństwa w Bazylice Matki Boskiej z Gwadelupy na przedmieściu Meksyku papież wygłosił przemówienie, w którym — nawiązując pośrednio do ostrych podziałów pomiędzy reakcyjną a postępową częścią kleru w Ameryce Łacińskiej — wezwał do zachowania jedności Kościoła. Papież wypowiedział się przeciw zniesieniu celibatu księży, poddał także krytyce niektóre próby reformowania zasad działania zakonów żeńskich na kontynencie amerykańskim, podejmowane w związku ze zmniejszeniem się liczby zakonnic na tym kontynencie z 1,3 mln przed kilku laty do 850 tys. obecnie.

Jan Paweł II wypowiedział się zdecydowanie przeciw „polityzacji Kościoła". Wskazał, że księżo i zakonnicy winni poświęcać się działalności na polu religijnym, nie zaś być „przywódcami społecznymi, działaczami politycznymi lub funkcjonariuszami władzy doczesnej". To ostatnie stwierdzenie wiąże się z faktem, że część episkopatów i kleru w niektórych dyktatorskich krajach Południowej Ameryki jest ściśle związana z antynarodowymi reżimami, zajmując w ich ramach uprzywilejowaną pozycję. Pośrednio krytykując tę część kleru, Jan Paweł II nie wyraził poparcia dla duchownych, angażujących się w walki polityczne, a nawet partyzanckie po stronie sił rewolucyjnej lewicy.

(PAP)

Komunikat ZG RSW „Prasa" - Książka - Ruch"

Odpowiadając na pytania i uwagi czytelników zawiadamiamy, że ukazanie się części tygodników wydawanych przez RSW „Prasa — Książka — Ruch" w zmniejszonej objętości, bądź numerami łączonymi na dwa tygodnie, jest konsekwencją zakłóceń, które wystąpiły w produkcji i dostawach papieru na początku br., w związku z trudnościami energetycznymi i transportowymi, spowodowanymi przez ostry atak zimy.

Ograniczenia te były konieczne dla zachowania ciągłości wydawania wszystkich tytułów poszukiwanych przez czytelników.

Wszystkich czytelników za te zmiany serdecznie przepraszamy.

Film ambasadorem polskiej kultury

Pomyślny rozwój koprodukcji i usług filmowych

Eksport filmów polskich i zakup wybranych pozycji zagranicznych dla potrzeb repertuaru naszych kin, obsługa festiwali i innych imprez filmowych, reklama rodzimej produkcji, a także pośrednictwo w świadczeniu usług przez nasze wytwórnie — oto zakres działalności przedsiębiorstwa „Film Polski". Jakie wyniki uzyskał „FP" w roku ubiegłym? — z pytaniem tym zwracamy się do dyrektora tej instytucji, EDWARDA BURBY.

— Sprzedaliśmy 115 filmów długometrażowych i 720 krótkometrażowych do 55 krajów i wykonaliśmy z nadwyżką plany eksportu: do krajów socjalistycznych — w ok. 104 proc., a do kapitalistycznych i trzeciego świata — w blisko 119 proc. Dla wyjaśnienia dodam, że przed miotem eksportu były oprócz filmów także usługi świadczone zagranicznym kontrahentom. Nasze obroty wyniosły 6 700 tys. zł dewizowych z krajami obszaru socjalistycznego i blisko 6 mln zł dew. z tzw. drugiego obszaru płatniczego. Działalność zamykamy dodatnim bilansem: uzyskane środki pokryły całość naszych wydatków na import filmów zagranicznych dla kin, a ponadto 1 300 tys. zł dewizowych odprowadziliśmy do skarbu państwa.

— Jakie polskie filmy cieszyły się największym powodzeniem?

— U nabywców z krajów socjalistycznych „Sprawa Gorgonowej" i „Zdjęcia próbne" — oba sprzedane do 6 krajów, „Akcja pod Arsenałem" (do 5) i „Wszyscy i nikt" (do 4). Jeśli chodzi o kraje kapitalistyczne, to największe wpływy uzyskaliśmy ze sprzedaży filmów Wajdy i Zanussiego. Najwięcej polskich filmów, zarówno dla kin jak i telewizji, zakupiły Bułgaria i NRD, a z krajów kapitalistycznych — Hiszpania, RFN, Finlandia i Iran.

— Jak przedstawia się eksport krótkiego metrażu?

— Wzrósł również, zwłaszcza do państw socjalistycznych. Nasi odbiorcy narzekają jednak trochę na obniżenie lotów tak świetnego do niedawna polskiego filmu animowanego.

— W roku ubiegłym zabrakło tzw. lokomotyw eksportowych również wśród filmów fabularnych...

— Istotnie, nie mieliśmy takich bestsellerów, jakimi były w minionych latach „Potop" lub „Noce i dnie". Nadrabialiśmy więc usługami eksportowymi, m. in. przy realizacji serialu „Buddenbrookowie" wg Tomasza Manna i ekranizacji „Blaszanego bębenka" Guenthera Grassa dla producentów zachodnioniemieckich. W koprodukcji z ZSRR zrealizowaliśmy film o Feliksie Dzierżyńskim oraz oparty na utworach Stanisława Lema „Test pilota Pirxa". Z Francją podjęliśmy koprodukcję filmu w reżyserii Andrzeja Wajdy pt. „Panny z Wilka" wg opowiadania nestora naszych pisarzy — Jarosława Iwaszkiewicza.

— Czy „Film Polski" sprzedaje również filmy telewizyjne?

— Tak. Ulokowaliśmy w ub. r. na Węgrzech i Czechosłowacji serial „Lalka", a w Austrii „Czterdziestolatka". W listopadzie zeszłego roku minister kultury i sztuki oraz przewodniczący Komitetu do Spraw Radia i Telewizji podpisali protokół roboczy, który m. in. ustala zasady eksportu filmów telewizyjnych i zapobiegać będzie niepożądanej konkurencji między polską kinematografią a telewizją na rynkach zagranicznych.

— Braliśmy udział w ub. roku w rekordowej liczbie festiwali...

— W 79 festiwalach i 54 innego rodzaju imprezach międzynarodowych. Film jest dziś prawdziwym ambasadorem polskiej kultury w świecie, źródłem wiedzy o naszym kraju nawet w najodleglejszych zakątkach globu.

— Plany na rok bieżący?

— Jeśli idzie o eksport filmów, to wszystko w ręku naszych twórców.

Martwi nas natomiast stały wzrost cen filmów fabularnych, które kupujemy na Zachodzie. Musimy oszczędzać dewizy. Przydzielona nam kwota na zakup na tym obszarze, nie pozwoli na nabycie wszystkich pozycji, które chcielibyśmy oglądać.

Rozmawiał: ROMUALD ZAŁUSKA (PAP)

Zamiast lodówek-układ centralnego chłodzenia

Jakie korzyści odnieślibyśmy zastępując układem centralnego chłodzenia — domowe lodówki?

Pytanie takie zadał sobie pracownik koszalińskiego „Miastoprojektu" — **Grzegorz Fronczek.**

Wynikiem tak postawionego problemu jest wynalazek opatentowany pod nr 99 175. Proponuje się w nim zastosowanie w domach mieszkalnych rozwiązań wykorzystywanych dotychczas tylko w niektórych obiektach budownictwa przemysłowego — np. w chłodniach. Zgodnie z wynalazkiem — źródłem chłodu w domach wyposażonych w układ centralnego chłodzenia byłyby maszynownie połączone przewodami i instalowanymi w każdym mieszkaniu komorami chłodniczymi.

Centralne chłodzenie uwolniłoby przede wszystkim mieszkańców poszczególnych mieszkań od hałasu podczas pracy indywidualnej lodówki, pozwoliłoby też zmniejszyć zajmowaną przez nią powierzchnię — z korzyścią dla szczupłego, swobodnego metrażu naszych kuchni. W skali gospodarki narodowej instalacje takie pracujące np. dla całego domu mieszkalnego, przyniosłyby wielkie oszczędności metali kolorowych, stali, tworzyw sztucznych, robocizny i energii elektrycznej.

Wynalazek z koszalińskiego „Miastoprojektu" ze wszech miar zasługuje na wypróbowanie w którymś z osiedli eksperymentalnych, zwłaszcza że poprowadzenie w pionach instalacyjnych jeszcze jednej pary przewodów — z centralnej maszynowni do komór chłodniczych w poszczególnych mieszkaniach — nie sprawia żadnych kłopotów technicznych. (PAP)

Ekspresem przez Wybrzeże

■ **Po blisko rocznym rejsie na łowiska filipińskie wraca do kraju trawler-przetwórnia „Bonito" ze szczecińskiego Przedsiębiorstwa Połowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Gryf". „Bonito" wspólnie z inną jednostką „Gryfa" trawlerem „Delfin" prowadził na wodach filipińskich — zgodnie z międzynarodowym porozumieniem — połowy niektórych gatunków ryb charakterystycznych dla tego regionu, uczyli się również na nim rybackiego zawodu Filipińczycy. „Delfin" pozostał nadal na egzotycznych łowiskach zmieniając jednak rejony połowowe. „Bonito" i „Delfin" będą jeszcze przez pewien okres współdziałać z filipińskim armatorem.**

■ **Żegluga Szczecińska korzystając z zimowej przerwy w nawigacji, przystąpiła do tradycyjnych remontów taboru pływającego. Pracami tymi objęto także całą flotyllę wodolotów. Warunki pracy są trudne, bowiem większość robót wykonuje się na wolnym powietrzu.**

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci męża

STEFANA HADRZYŃSKIEGO

w dniu 31. 01. 1979 roku o godz. 18.00 odbędzie się msza św. w kościele Najśw. Serca Pana Jezusa w Gdyni.

Zawiadamia:

ŻONA z RODZINĄ.

G-19778

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 25. 01. 1979 roku zmarła nagle

BARBARA PIOTROWSKA

Zmarła była długoletnim, szczególnie cenionym, wzorowym pracownikiem — człowiekiem wielkiego serca i prawego charakteru. Pełniła funkcje przewodniczącej rady zakładowej. Za zasługi w pracy zawodowej i społecznej odznaczona była srebrną odznaką XXV-lecia PRL, odznaką „Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego".

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłej składają:

zarząd, rada zakładowa, rada spółdzielni, POP PZPR i współpracownicy z WPSP „Śnieżka" w Sopocie.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 29. 01. 1979 roku o godz. 14.30 na cmentarzu Gdynia-Witomino.

K-706

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 stycznia 1979 roku zmarła Harcmistrzyni Rzeczypospolitej

OLGA DRAHONOWSKA-MAŁKOWSKA

założycielka pierwszej Drużyny Harcerek im. Emilii Plater we Lwowie, współautorka Hymnu Harcerskiego „Wszystko co nasze Polsce oddamy", autorka pozdrowienia harcerskiego „Czuwaj", Honorowy Członek 16 GDH im. Andrzeja Małkowskiego w Gdańsku, wychowawczyni harcerskich pokoleń.

Harcerze ze Szczepu „WATRA" i 16 GDH im. A. Małkowskiego w Gdańsku.

G-20118

W dniu 25 stycznia 1979 roku zmarła nagle w wieku 52 lat

ś. † p.

BARBARA PIOTROWSKA
z domu Stachurska

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie dnia 29 stycznia 1979 roku o godz. 13.00 w kościele św. Rodziny w Gdyni.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w tym samym dniu o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza Witomińskiego,

o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku:

matka, syn, wnuczek, siostra i bracia.

S-9082

Koleżance mgr Julii Borkowskiej

wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają:

koleżanki i koledzy z Zakładu Wychowawczego, Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Sopocie.

G-19667

W dniu 24 stycznia 1979 roku zmarł mój kochany mąż, nasz drogi tatuś, brat, dziadek, pradziadek, szwagier i wujek

ś. † p.

TEODOR MRÓWCZYŃSKI
powstaniec wielkopolski

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 30 stycznia 1979 roku o godz. 11.30 w kościele św. Rodziny w Gdyni.

Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13 z kaplicy cmentarza Witomińskiego w Gdyni.

Pogrążona w głębokim smutku

RODZINA.

S-9090

W dniu 26 stycznia 1979 roku zmarł w wieku 60 lat najdroższy mąż, ojciec, i dziadek

ś. † p.

LUDWIK FRANCISZEK KAWAŁA

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 30 stycznia 1979 roku o godz. 11.30 w kościele św. Stanisława Kostki w Gdyni.

Pogrzeb w tym samym dniu o godz. 12 na cmentarzu Witomińskim,

o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

RODZINA.

S-9106

Dnia 24. 01. 1979 roku, po 47 latach swej ziemskiej wędrówki odeszła od nas

ś. † p.

TERESA KOWALEWSKA
z d. Lipiak

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 29. 01. 1979 r. o godz. 13.00 z kaplicy cmentarza Komunalnego w Sopocie,

o czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA.

G-20178

Z głębokim żalem żegnamy zmarłego w dniu 23. 01. 79 roku naszego długoletniego i zasłużonego pracownika

ADAMA LANGNERA

Zmarły był zatrudniony w Gdańskim Przedsiębiorstwie Produkcji Leśnej „Las" w Sopocie. W dowód uznania za Jego duży wkład pracy oraz zaangażowanie zawodowe i społeczne odznaczony: Złotym Krzyżem Zasługi, złotą Odznaką Związku Zaw. PLiPD oraz honorową odznaką „Zasłużonym Ziemi Gdańskiej".

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:

dyrekcja, rada zakładowa, koleżanki i koledzy.

K-632

NIERUCHOMOŚCI

PÓŁ domu (góra) z garażem, działkę budowlaną, ogrodniczą 0,5 ha sprzedam. Oferty 19394, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

DWIE działki po 0,5 ha, w pobliżu Gdańska — sprzedam (konieczne uprawnienie). Oferty 19029. Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

DZIAŁKĘ budowlaną 320 m kw., pod „bliźniak" — sprzedam. Gdańsk, telefon 32-22-60. G-18238

LOKAL gastronomiczny z mieszkaniem sprzedam. Barbara Deska, Lębork, ul. Tczewska 7 a. P-26

DOM nowy, nie wykończony, w Szczecinie — sprzedam. Teclaw, Szczecin, Bolesława Śmiałego 28/21. G-20173

DOM 9-pokojowy, z pracownią cukierniczą, czynną, mieszkanie wolne — sprzedam. W. Szafrański — 87-800 Włocławek, ul. Sadowa 24 a. P-35

OGRODNICTWO do rozbiórki — sprzedam. Oferty 16856, UPT. 81-301 Gdynia 1.

KUPUJĘ, sprzedaję domki, mieszkania, działki, lokale usługowe. Telefon 20-58-69.

CZYNNĄ kawiarnię z mieszkaniem sprzedam. Oferty 19747, Biuro Ogłoszeń — 80-958 Gdańsk.

MATRYMONIALNE

NAJSTARSZE w Polsce Biuro Matrymonialne „Małżeństwo", 81-707 Poznań, Libelta 29 — Kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Informacje 10 zł znaczkami pocztowymi. K-158

KAWALER, lat 53, kierowca-mechanik (z mieszkaniem) rencista-wojskowy, pozna panią. Cel matrymonialny. Oferty GM 19768, Biuro Ogłoszeń — 80-958 Gdańsk.

PANI w średnim wieku, wykształcenie wyższe pracownicze, materialnie niezależna (dwie dorastające córki) pozna w celu matrymonialnym pana w wieku do lat 50, o podobnym poziomie wykształcenia i wszechstronnych zainteresowaniach, bez nałogów. Cel matrymonialny. Oferty GM 19631, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

KAWALER, lat 27, pozna panią do lat 30 (najchętniej z mieszkaniem). Cel matrymonialny. Oferty — 16858, UPT. 81-301 Gdynia 1.

MOTORYZACYJNE

ZASTAWĘ 1100 p. nowa karoseria — sprzedam. — Gdańsk, Liszta 1 m. 18. G-19661

FIATA 850 Special sprzedam. Elbląg, telefon 62-24, po godz. 17. S-8368

FIATA 126 p. 1,5-rocznego sprzedam. Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Startowa 11 A 4. G-19833

NYSĘ towos. stan dobry — sprzedam. Elbląg, ul. Mickiewicza 14, tel. 56-62, godz. 21. S-8386

REGENERACJA, naprawa chłodnic samochodowych. Gdańsk, Malczewskiego 139. G-18768

FIATA 126 p. odbiór Polmozbyt lub Seata 850 sprzedam. Sztum, telefon 24-48. G-19569

SKODĘ 105 S, 1977 rok — sprzedam. Gdańsk, ul. Gen. Bema 10/4. S-20007

POŚREDNICTWO samochodowe poleca: kupno, sprzedaż, zamianę samochodów. Telefon 31-42-74 lub 827-273. G-19964

OWCZARKI niemieckie, szybę tylną, pokrywę bagażnika, przyczepę towarową do Warszawy, polistyren — sprzedam. Rumia - Janowo, 3 Maja 53. S-16968

FOTEL antyczny sprzedam. Telefon 41-18-35, godz. 13—16. G-17117

OWCZARKI niemieckie, 9-tygodniowe sprzedam. — Kartuzy, Słoneczna 1, telefon 21-17. P-36

SKÓRY nutrii na futro sprzedam. Wittstock, Gdynia-Wielki Kack, Wschodnia 6. S-16866

BÓB i ząbki czosnku do sadzenia — sprzedam — Gdańsk, telefon 41-98-93.

OWCZARKI niemieckie, szczenięta sprzedam. — Puck, telefon 73-23-08. G-18878

APARAT fotograficzny Kijew TTL sprzedam. Telefon 20-59-19. S-16994

KUPNO

PRASĘ hydrauliczną, ponad 4 t — pilnie kupię. Telefon 51-44-58 lub 51-66-28. G-19689

BONY PKO kupię. Telefon 37-24-50, do 15. G-19786

BRYLANT czysty, powyżej 1 ct — kupię. Oferty 19796, Biuro Ogłoszeń, — 80-958 Gdańsk.

PISTOLET elektryczny, 220 V — kupię. Tel. 53-04-62. G-19854

BUTLE gazowe kupię. Telefon 24-06-11. S-16880

WÓZEK głęboki, zagraniczny — kupię. Telefon 53-04-00. G-20177

LOKALE

PRZYMORZE! Dwa mieszkania M-2 zamienię na większe. Oferty 19981. Biuro Ogłoszeń, 80-958 — Gdańsk.

MIESZKANIE trzypokojowe, komfort, 70 m kw., Wrzeszcz, kompletnie urządzone, telefon — zamienię na podobne w centrum Gdyni lub Sopotu, z telefonem 1 c.o. Informacje: telefon 22-26-28, po 16. S-16987

MIESZKANIE 3-pokojowe, w starym budownictwie lub dom jednorodzinny w okolicy Gdańska — kupię. Kozłowski, Szczecin, Bolesława Śmiałego 28/21. G-20174

SOPOT! M-4 zamienię na stare budownictwo — Trójmiasto lub okolice. Oferty 64, UPT, 81-701 Sopot 1.

WARSZAWA - ŚRÓDMIEŚCIE! M-4 (3 pokoje) — sprzedam. Sopot, telefon 51-63-09. S-68

MIESZKANIE 3-pokojowe w Łodzi (bloki) zamienię na mieszkanie w Trójmieście. Zgłoszenia kierować pod adres: Jerzy Medyński, 91-315 Łódź, ul. Ks. Brzóski 34/44. G-18814

MIESZKANIE 3-pokojowe, superkomfortowe (umeblowane) w centrum Sopotu — sprzedam. W rozliczeniu M-3 lub M-2. Telefon 51-60-44. G-18850

SZCZECIN — centrum! 2 pokoje, kuchnia, kwaterunkowe, z wygodami, ogrzewanie — piece, słoneczne, III piętro, telefon — zamienię na podobne w Trójmieście, najchętniej w Gdyni. Wiadomość: B. Stykuć, Szczecin, Kołłątaja 27/29, tel. 22-16-19. G-19751

POKOJE nie umeblowane, małżeństwom, tylko członkom spółdzielni i pokój jednoosobowy — do wynajęcia. Posiadam pomieszczenie na zakład krawiecki z częściowym urządzeniem. Przyjmę wspólnika lub inne propozycje. Gdańsk-Chełm, Drwęcka 5 (boczna od ul. Na Zboczu). G-19842

SOPOT - BRODWINO! M-3 zamienię na podobne lub mniejsze. Oferty 16795, — UPT, 81-301 Gdynia 1.

BYDGOSZCZ! M-2 zamienię na podobne — Trójmiasto. Telefon 21-85-29. S-...

PRACA

OPIEKUNKA do dziecka potrzebna. Telefon 41-82-38. G-19656

KOBIETY lub mężczyzn, w zawodzie szlifierz, tokarz, frezer, spawacz, kobiety niewykwalifikowane do przyuczenia zawodu, uczniów lub uczennice do nauki zawodu ślusarz maszynowy - ogólny, kierowców z I lub II kat., na dobrych warunkach — przyjmę. Zamiejscowym możliwość zakwaterowania bezpłatnego. Kartuzy, ul. Łąkowa 27. G-19704

PANI, do prowadzenia domu samotnej osobie — potrzebna. Warunki do omówienia. Oferty 19731, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

ZAKŁAD mechaniczny zatrudni pracownika. — Wrzeszcz, Szymanowskiego 7, tel. 41-33-33. G-19752

FACHOWCA do wyrobu uszczelek — zatrudnię. — Gdańsk-Brętowo, Ogrodowa 5. G-19754

OPIEKUNKI do starszej, chorej kobiety — poszukuję. Wyżywienie, dobre wynagrodzenie, nocleg. — Zgłoszenia: Wrzeszcz, Waryńskiego 22/3, od 19. G-19795

REPASACZKA - chałupniczka potrzebna. Telefon 41-85-76, godz. 11—14. G-19950

NAUKA

MAGISTER przygotowuje z matematyki, do matury i egzaminów wstępnych. — Sopot, telefon 52-06-76. G-18818

MATEMATYKA, fizyka, rosyjski — korepetycje — Telefon 41-41-50. G-18102

MATEMATYKA — korepetycje. Wejherowo, telefon 26-72. G-18722

UWAGA zakłady pracy! — Zakład Doskonalenia Zawodowego w Gdańsku przyjmuje zlecenia na przeszkolenie pracowników w zakresie studium dokształcenia mistrzów, ochrony p. pożarowej — nieetatowych referentów, członków komisji pożarowo-technicznych oraz egzaminowania na kursy w innych zawodach. Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Miszewskiego 12, telefon 41-00-76, wewn. 21 lub 41-03-62. K-817

MATEMATYKA — korepetycje, telefon 41-41-07. S-23684

„OŚWIATA" przyjmuje zapisy na kurs podnoszący kwalifikacje kierowników zakładów gastronomicznych: Informacje: Wrzeszcz, Waryńskiego 4, telefon 41-21-62. K-344

MATEMATYKI uczę. Telefon 51-26-04. S-60

ANGIELSKIEGO uczę. Telefon 20-59-19. S-16995

RÓŻNE

CZYSZCZENIE pierza. — przeróbki pierzyn na kołdry. Pracownia Kołder, Sopot, aleja Niepodległości 727, telefon 51-39-08. G-14888

MASZYNOPISANIE. Telefon 51-26-04. S-62

ZEGARKI elektroniczne, kalkulatory naprawiam. Telefon 53-38-86, po 16. G-18978

RESTAURACJA, dobrze prosperująca przyjmie zaraz zagraniczną szafę grającą. Stara Kiszewa, telefon 80. K-331

Wydział Finansowy Urzędu Miejskiego w Gdańsku

ZAWIADAMIA,

że w dniu 20 lutego 1979 roku na dziedzińcu Urzędu Miejskiego w Gdańsku przy ulicy Świerczewskiego 8/12

ODBĘDĄ SIĘ PUBLICZNE LICYTACJE:

o godz. 10.00

● samochodu osobowego marki Fiat 126 p, nr fabryczny 7267404. Cena wywołania 80 000 zł.

● samochodu ciężarowego marki Żuk AO9, nr fabryczny 176447. Cena wywołania 68 000 zł.

W przypadku niedojścia do skutku licytacji w pierwszym terminie, druga licytacja odbędzie się w dniu 23 lutego 1979 roku o godz. 10.00 w tym samym miejscu.

Wymienione samochody można oglądać w dniu licytacji o godz. 13.00.

● betoniarki o pojemności bębna 50 l z kompletnym napędem elektrycznym. Cena wywołania 3120 zł.

W przypadku niedojścia do skutku licytacji w pierwszym terminie, druga licytacja odbędzie się w dniu 23 lutego 1979 r. o godz. 13.000 w tym samym miejscu. Betoniarkę można oglądać w dniu licytacji.

KOMORNIK SKARBOWY.

K-492

TOWARZYSTWO WIEDZY POWSZECHNEJ

ORGANIZUJE

od lutego do maja br.

KURSY PRZYGOTOWAWCZE

na wyższe uczelnie z przedmiotów:

● matematyka — fizyka — chemia — historia — biologia

● geografia — język rosyjski — i in. w miarę napływu zgłoszeń.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela ZW TWP we Wrzeszczu, ul. Grunwaldzka 76 (I p.), telefon 41-28-60 w godz. od 11.00 do 17.00 (oprócz sobót). Ilość miejsc ograniczona.

K-548

„Jantar"

Szczęśliwe numery w grze liczbowej „JANTAR":

w I losowaniu — 3, 7, 38, 44, 46, dod. 14;

w II losowaniu — 2, 12, 14, 17, 26, dod. 34;

końcówka banderoli — 896458, 96458, 6458, 458.

4 lutego — znowu nowe atrakcje — koniecznie zagraj.

NAPRAWA lodówek sprężarkowych. Tel. 51-22-28 (sklep). S-23999

OKAZJA! Tapetowanie mieszkań z 20 proc. bonifikatą. Telefon 51-16-44. G-19678

CYKLINOWANIE, lakierowanie parkietów. Telefon 32-43-38. G-19064

STROJENIE pianin. Telefon 52-23-91. G-19947

DOG czarny zaginął w okolicy Kartuz. Na szyi miał metalową obrożę (kolczatkę). Za wskazanie miejsca pobytu wysoka nagroda. Stanisław Reglinski, Kartuzy - Leszno, telefon Somonino 80. S-20029

PRZEPROWADZKI (cały kraj). Telefon 24-02-68. G-18730

PRZEPROWADZKI. Telefon 41-60-94. G-18358

Wręczenie dorocznych nagród prezydenta miasta Gdyni

W ubiegłą sobotę w Urzędzie Miejskim w Gdyni z udziałem sekretarza KM PZPR **Anny Szalach** i zaproszonych gości odbyło się wręczenie dorocznych nagród prezydenta miasta dla zasłużonych w upowszechnianiu kultury, sztuki i wiedzy o Gdyni oraz osiągnięć gospodarki morskiej. Laureatami nagród zostali: **Halina Mickiewiczówna** — wykładowca PWSM, pedagog wokalny w Teatrze Muzycznym; **Stanisława Fleszarowa-Muskat** — znana literatka, autorka 3-tomowej powieści pt. „Tak trzymać", poświęconej ludziom Gdyni; profesor **Stanisław Darski** — autor wspomnień o historii tworzenia Gdyni (ze względu na stan zdrowia był nieobecny na sobotniej uroczystości); prof. dr hab. **Alfred Czerminski** — związany od wielu lat ze szkolnictwem morskim, autor ponad 40 opracowań, przyczyniających się do usprawnienia organizacji przedsiębiorstw gospodarki morskiej; **Edmund Zdanowski** — artysta fotografik od pierwszych lat powojennych związany z Gdynią; **Ali Bunsch** — scenograf związany z Teatrem Muzycznym.

Nagrody w imieniu prezydenta miasta wręczył laureatom wiceprezydent **Franciszek Badowicz**, życząc im dalszych osiągnięć i sukcesów. W spotkaniu uczestniczyli również zdobywcy dorocznych nagród prezydenta miasta Gdyni w latach ubiegłych. Nie obyło się bez wspomnień o początkach pracy na Wybrzeżu tuż po wyzwoleniu, o latach, które przeistaczały małą wioskę rybacką w nowoczesny port, o ludziach dawnych i dzisiejszych lat. Mówiono również o tym jak będzie wyglądać Gdynia w dniu jutrzejszym.

Na zdjęciu: moment wręczenia nagród przez wicepreze dyenta miasta F. Badowicza. Od lewej — H. Mickiewiczówna, S. Fleszarowa-Muskat, A. Czerminski, E. Zdanowski i A. Bunsch.

Fot. W. Nieżywiński

„Srebrne Patelnie" dla gdańskich restauracji

Gdyńska restauracja „Róża Wiatrów" była gospodarzem spotkania, na którym podsumowano wyniki konkursu o nagrodę „Srebrnej Patelni" w województwie gdańskim. Zaszczyt ten przypadł jej w udziale, jako zdobywczyni **„Srebrnej Patelni"** przyznawanej przez sąd centralny konkursu. Nagrodę tę otrzymała również w tym roku restauracja **„Pod Łososiem"**.

Natomiast komisja wojewódzka ogłosiła swój werdykt na wczorajszym spotkaniu. W grupie lokali fol klorystycznych, specjalizujących się w serwowaniu dań kuchni polskiej, pierwsze miejsce przyznano restauracji **„Pod Łososiem"**, drugie restauracji **„Myśliwska"**, a trzecie **„Kociewianoe"** ze Starogardu. W placówkach pierwszej kategorii zwyciężyła gdyńska **„Róża Wiatrów"**, za nią uplasował się **„Posejdon"** i **„Polonia"**. Lokale pozostałych kategorii oceniano w grupie trzeciej, przyznając pierwszą lokatę restauracji **„Pod Kanią"** w Przodkowie, **„Jubilatce"** w Redzie i **„Pod Żaglem"** w Jastrzębiej Górze przyznano drugie i trzecie miejsca.

Dodajmy przy okazji, że po 15 latach organizowania konkursu o nagrodę „Srebrnej Patelni" województwo gdańskie wraz z katowickim znajdują się w czołówce gdy idzie o ilość zdobytych nagród. Oba mają już po 13 zdobytych „Srebrnych Patelni". Następne miejsca zajmują województwa poznańskie i lubelskie. Tak więc gdańska gastronomia potrafi „działać konkursowo", z żywieniem na co dzień jest, niestety, nieco gorzej. (al)

Sprzedaż tylko w wytypowanych sklepach

Codzienne dostawy mleka w proszku

Wobec faktu, że nadal otrzymujemy telefony od naszych czytelników z pytaniami gdzie, w których sklepach kupić można mleko w proszku dla niemowląt — zwróciliśmy się ponownie do Działu Artykułów Mleczarskich Zakładu Obrotu Towarowego WSM w Gdańsku o szczegółowsze informacje w tej sprawie. Jak się okazuje — kierownictwo działu ma nadal spore trudności w egzekwowaniu od Zakładu Mleczarskiego w Rypinie — dostawcy i producenta mleka w proszku dla niemowląt — przypadających na województwa gdańskie i elbląskie partii tego niezbędnego artykułu.

Zdecydowano się nawet wysyłać z Gdańska do Rypina własne wozy po mleko, przykazując przy tym ich kierowcom, aby nie wracali bez tego „mlecznego ładunku". Dzięki temu do wczoraj sprowadzono już 60 ton mleka w proszku, a następne dwa wozy mają przywieźć jeszcze 20 ton brakujących do miesięcznego przydziału. Dzięki takiej nieustępliwości Trójmiasto jest codziennie zaopatrywane w mleko w proszku dla niemowląt.

Wobec tego, że nasi czytelnicy zwracają się do nas o dokładne podanie numerów sklepów, wytypowanych przez Wydział Handlu i Usług Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku do ciągłej sprzedaży mleka w proszku — podajemy je. **W GDAŃSKU są to sklepy:** nr 124 **„Delikatesy" na Przymorzu,** 302 **„Supersam" na Żabiance,** 250 **„Supersam" przy ul. Pilotów na Zaspie,** 275 **sklep „Bobo"** przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu i **„Delikatesy"** lub **„Supersam"** obok nich 105 **w Pieckach-Migowie,** 306 **na Suchaninie,** 216 **na Stogach,** 162 **na Oruni,** 304 **„Supersam" w Brzeźnie,** 113 **w Nowym Porcie,** 93 **na Siedlcach** i 284 **w Oliwie. W SOPOCIE** sprzedaż mleka w proszku dla niemowląt prowadzą sklepy: nr 3 przy **al. Niepodległości,** 13 **na Brodwinie,** 15 przy **ul. Mickiewicza,** 29 przy **ul. Frontu Jedności Narodu,** 31 przy **ul. Grunwaldzkiej** i **„Delikatesy". W GDYNI** natomiast: sklep nr 131 na **Witominie,** 115 na **Grabówku,** 114 **w Chyloni,** 90 **„Supersam" przy ul. Starowiejskiej, „Delikatesy"** przy ul. Władysława IV, 129 **Gdynia-Wzgórze Nowotki** i 107 **na Oksywiu.** Ponadto postanowiono jeszcze wprowadzić sprzedaż mleka w proszku dla niemowląt w nowo otwartych pawilonach z artykułami mleczarskimi przy ragu **ul. Świętojańskiej** w Gdyni i **przy ul. Kołobrzeskiej** na Przymorzu.

Dostawy mleka w proszku (ze znakiem jakości) dla niemowląt odbywają się — jak już wspomnieliśmy do sklepów codziennie. Gdańskie sklepy otrzymują łącznie 1000 kg, a Gdynia i Sopot 800 kg. (zd)

Spotkanie z R. Wojną

W Klubie „Pinezka" na Przymorzu przy ul. Lumumby 4A, w poniedziałek, 29 bm. o godz. 18 odbędzie się spotkanie ze znanym publicystą red. Ryszardem Wojną. Spotkanie uzupełni prezentacja spektaklu Teatru Publicystyki pt. „Rozmowa z ojcem". na podstawie książki R. Wojny.

Rok 1979 w sopockich planach

Naprzeciw potrzebom 55 tys. mieszkańców

Na czoło założeń planu społeczno-gospodarczego rozwoju Sopotu w bieżącym roku, które to kwestie poddane zostaną pod dyskusję na forum jutrzejszej sesji MRN, wysuwają się trzy zagadnienia: realizacja programu spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego, zwiększenie dostaw towarów żywnościowych i przemysłowo-konsumpcyjnych na rynek oraz zmiany w strukturze produkcji przemysłowej miejscowych przedsiębiorstw. Tym samym w centrum uwagi znajdują się czynniki determinujące dalszy postęp w rozwoju miasta i poziomie życia jego mieszkańców, rozwój podporządkowany kierunkom przemian w całym województwie i dostosowany do posiadanych środków.

W rozpoczętym niedawno 1979 roku, 176 rodzin otrzyma klucze do swoich mieszkań w osiedlach przy ul. Bitwy pod Płowcami, al. Niepodległości i w Kamiennym Potoku. Powierzchnia tych nowych, spółdzielczych lokali wynosić będzie łącznie ponad 9 tys. m kw. **Nadzieję na rozwiązanie najpilniejszych potrzeb mogą mieć również mieszkańcy młodego sopockiego osiedla — Brodwina.** W tym bowiem roku rozpocznie się tu budowę ośrodka handlowo-usługowego. Pod koniec roku Brodwinu przybędzie ponad 2 tys. m kw. powierzchni użytkowej dla potrzeb handlu i usług. Przewidziano również przekazanie w tym jeszcze roku agencji pocztowej przy ul. Obodrzyców, nie mówiąc o przedszkolu będącym już na ukończeniu, oraz kontynuowanie budowy osiedlowej przychodni rejonowej. Ponieważ nie wszystkie planowane wcześniej przedsięwzięcia realizowane są zgodnie z wcześniejszymi przewidywaniami (dotyczy to głównie osiedla Kamienny Potok II) konieczne będzie podjęcie kroków zmierzających do przyspieszenia wykonania tych obiektów.

Duże nakłady, bo ponad 41 mln zł, przeznacza się w roku bieżącym na remonty gruntowne i modernizację budynków mieszkalnych — państwowych i prywatnych, jako że w sopockiej zabudowie dominuje budownictwo stare. Efektem prac tego typu prowadzonych w 21 budynkach będzie całkowite lub częściowe usamodzielnienie 61 pełnostandardowych mieszkań i podniesienie standardu kilkudziesięciu innych. Nowe elewacje 59 kamienic, na co przeznacza się sumę o 40 proc. większą w porównaniu z rokiem ubiegłym, wykonane głównie z myślą o estetyce miasta, nie będą bez znaczenia dla warunków życia jego mieszkańców. **Podobny cel mieć będą roboty przy zagospodarowaniu terenów przydomowych, kontynuowane w tym roku m. in. w rejonie ulic Książąt Pomorskich, Kazimierza Wielkiego, Sobieskiego i Dzierżyńskiego.**

Zaspokojenie potrzeb konsumentów uwarunkowane będzie nie tylko poprawą struktury zaopatrzenia. Sprzedaż detalicznego handlu uspołecznionego i gastronomii na rzecz ludności wyższa będzie o ok. 150 mln zł. Wpłyną na to m. in. zmiany w sieci placówek handlowych. **W planie ujęto wykonanie i zakończenie takich prac modernizacyjnych, jak np. przebudowa pomieszczenia mieszkalno-gospodarczego przy al. Niepodległości 811 na sklep z artykułami pamiątkarskimi czy adaptacja lokalu przy ul. Bohaterów Monte Cassino 13 na branżowy sklep „Herbapolu".** Życzymy sobie wszyscy, by usługi — ten newralgiczny punkt naszej codzienności — reprezentowały coraz wyższy poziom. Nie są to, jak się wydaje, życzenia bezpodstawne, choćby dlatego, że wzrosnąć ma udział usług świadczonych przez jednostki gospodarki uspołecznionej i nadal rozwijać się będą usługi deficytowe, np. odzieżowe i kuśnierskie czy remontowo-budowlane.

Zadania stojące przed przedsiębiorstwami przemysłowymi na terenie Sopotu, a jest ich 10, podporządkowane są podstawowej dyrektywie, tj. dążeniu do zwiększenia wydajności pracy przy ograniczeniu inwestycji i prawie niezmiennym poziomie zatrudnienia. **Wyłom w inwestycyjnym zastoju stanowić będą jedynie zadania kontynuowane — rozbudowa zakładu „Foto-Pam" oraz modernizacja zakładu nr 1 Spółdzielni Chemiczno-Farmaceutycznej „Postęp".** Dalsza racjonalizacja, poprawa struktury zatrudnienia i wzmocnienie dyscypliny pracy winno stać się motywem przewodnim działań kierownictwa i załóg poszczególnych zakładów.

Liczba mieszkańców Sopotu wzrośnie w roku bieżącym — według prognoz — do 55 tys. Pozostałe dziedziny życia, a więc oświata i wychowanie, kultura, zdrowie i opieka społeczna, kultura fizyczna i turystyka podlegać zatem muszą również przemianom, decydującym ostatecznie o harmonijnym rozwoju miejskiego organizmu. **A. J.**

W Gdańsku otwarto:

* Kawiarnię „Bastion"
* Klub Tip-Top „Akwarium"

Długo, bardzo długo trwała adaptacja dla celów gastronomicznych zabytkowego Bastionu Św. Elżbiety (z roku 1554—57), położonego przy ul. Wały Jagiellońskie. W sobotę nastąpiło otwarcie w nim kawiarni o nazwie „Bastion". Adaptacja zabytkowych fortyfikacji, stanowiących w latach wojny schron, kosztowała 1 800 tys. zł.

Roboty budowlane wykonało przedsiębiorstwo „Budrem". Wystrój wnętrz — według projektu doc. dr. **Lecha Zalewskiego** z Instytutu Architektury i Urbanistyki PG.

Lokal dysponuje 54 miejscami, czynny jest w godz. od 12 do 24. Kierownikiem tej kawiarenki jest p. **Maria Lewandowska.**

Również w sobotę otwarto pierwszy na Wybrzeżu klub rozrywki Tip-Top „Akwarium". Mieści się on w dawnym lokalu „Akwarium" przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu. Projektantem wnętrza jest mgr inż. **Leszek Dranicki.**

Lokal składa się z dwóch części. Na górze (na poziomie ulicy) jest część rozrywkowa, w której są automaty zręcznościowe do gry i dyskoteka. Działalnością tej części lokalu zajmuje się przedstawiciel Zjednoczonego Przedsiębiorstwa Rozrywkowego p. **Szczepan Winkiel.** Na dole (w dawnej restauracji) jest barkawiarnia. Koszt modernizacji lokalu sięga 5 mln zł.

Jest to lokal pierwszej kategorii, dysponujący 100 miejscami. Czynny jest w godz. od 10 do 4. Kierownikiem części gastronomicznej z ramienia zakładu gastronomii WSS „Społem" jest **Zdzisław Nowicki.** H

Olimpiada Wiedzy Społeczno-Politycznej

Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej organizuje od stycznia do kwietnia br. IV Olimpiadę Wiedzy Społeczno-Politycznej, która przebiega pod hasłem „Ojczyzna — patriotyzm — socjalizm". W olimpiadzie bierze udział młodzież pracująca i ucząca się w szkołach przyzakładowych i pomaturalnych. Obecnie trwają eliminacje w kołach ZSMP i zaczęły się eliminacje zakładowe.

W Stoczni Północnej zakończone zostały już eliminacje na szczeblu koła, w których wzięły udział 584 osoby z 19 kół. Młodzi stoczniowcy jako pierwsi przeprowadzili również eliminacje zakładowe.

Wojewódzkie eliminacje odbędą się w Gdańsku w dniach 22—23 marca br. (JU)

Dziś święto handlowców

DZIŚ, tysiące pracowników handlu obchodzi swoje doroczne święto. Jest więc okazja do przypomnienia o ludziach z tamtej strony lady, o tych z którymi mamy styczność na co dzień i od których na co dzień wymagamy sprawnej obsługi i uśmiechu, sami jednakże często jesteśmy wobec nich bardzo niecierpliwi, bywa że i niegrzeczni.

W województwie gdańskim w przedsiębiorstwach handlowych różnych pionów (WPHW, WSS „Społem", DT „Centrum", „Samopomoc Chłopska", PTHW i in.) pracuje ogółem ponad 48 tysięcy osób, w tym ponad 31 tysięcy kobiet. Młodzieży jest ponad 17 tysięcy. W samym tylko Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Handlu Wewnętrznego załoga liczy ponad 6 tysięcy osób, a 90 proc. to kobiety.

Dziś właśnie, w Dniu Handlowca w WPHW odbywa się Konferencja Samorządu Robotniczego, która podsumuje wyniki działalności za ostatni okres i wytyczy kierunki działania na rok bieżący. Warto dodać, że wśród załogi WPHW znajduje się wielu długoletnich pracowników, którzy swoim umiłowaniem zawodu, sumiennością i doświadczeniem służą za wzór młodym, stawiającym w handlu pierwsze kroki.

Do nich należy JÓZEF KŁOS — kierownik wielobranżowego sklepu w Starogardzie (przy pl. 1 Maja), który legitymuje się 50-letnim stażem w handlu i 30-letnim w tej samej placówce. 20 lat pracy już zaliczyła ALICJA RABCZYK szefowa kilkuosobowego personelu sklepu jubilerskiego w Sopocie przy ul. Boh. Monte Cassino, znakomity rzeczoznawca, od 1962 r. pracująca w tej samej branży. Rocznie 30 uczniów szkoli mgr GENOWEFA DULAK instruktor praktycznej nauki zawodu przy zakładzie szkoleniowym w sklepie na Przymorzu przy ul. Lumumby. Nietypową dla kobiet branżę wybrała sobie MARIA NOWICKA kierownik punktu usług RTV w Gdyni przy ul. Obrońców Wybrzeża. Pracuje w tej placówce już 13 lat, cieszy się dużym uznaniem również za fachową wiedzę o przekazywanym do naprawy sprzęcie.

Wymienionym i wszystkim pozostałym pracownikom wszystkich pionów handlu woj. gdańskiego życzymy wiele dobrego!

Sygnały i odpowiedzi

31-45-17

● Tym razem lokatorzy budynku nr 607 przy ul. Grunwaldzkiej w Oliwie, nawiasem mówiąc często wspominanego w naszej rybryce, mają pretensję o zaległą bonifikatę za nieczynną windę w marcu 1976 r. Do tej pory — jak twierdzą zainteresowani — mimo, że minęło już sporo czasu, bonifikaty nie wypłacono.

Rozmawialiśmy na ten temat z administracją (Spółdzielnia „Budowlani") gdzie poinformowano nas, iż wypłacano bonifikatę według sporządzonej przez spółdzielnię listy lokatorów. Jeżeli ktoś jeszcze nie otrzymał zwrotu pieniędzy, może natychmiast zgłosić się do księgowości i złożyć tam reklamację.

● Lokatorka mieszkania nr 19 przy ul. Startowej 23, kl. F, na Zaspie skarży się, że nie może dowiedzieć się kiedy otrzyma nowy kaloryfer. W administracji w ub. piątek zapewniano nas, że następnego dnia tj. w ub. sobotę kaloryfer będzie wstawiony.

● Tak pomyślnej wiadomości nie mamy niestety dla mieszkańców Nowego Portu, konkretnie lokatorów budynku nr 29 przy ul. Wyzwolenia. Jak dowiedzieliśmy się w ROM nr 1 grzejniki (50 sztuk) wymienia się po kolei. Kiedy ekipa dojdzie do mieszkania nr 2 w tej chwili nie można konkretnie powiedzieć. Najważniejsze, że otrzymano dostawę kaloryferów na wymianę.

A potrzeby są ogromne np. w Brzeźnie musi się zainstalować aż 800 sztuk nowych grzejników...

● Gdy mowa o zimnie, od notować musimy SOS z budynku nr 8 przy ul. Kasprzaka w Gdyni. Tam ponoć od dłuższego czasu w mieszkaniach panuje lodowata temperatura.

Sygnał potwierdza ROM przy ul. Abrahama. Otóż istotnie i osiedle Kasprzaka i osiedle przy ul. Dzierżyńskiego jest obecnie nie dogrzane. W związku z tym poczyniono pomiary temperatur i zawiadomiono OPEC, prosząc o szybką interwencję. Z dyrekcji Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej do gdyńskiego Okręgowego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej przesłano już w tej sprawie szereg pism, ponagleń i telexów. Jak na razie skutku nie ma, toteż oczekujemy bliższych wyjaśnień od OPEC.

● Na zimno narzeka także lokatorka budynku nr 116 kl. C przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu. Jak się jednak okazało podczas rozmowy przeprowadzonej przez nas z administracją domu (telefon 41-01-26) nie notowano ostatnio żadnego zgłoszenia z wymienionego budynku. Mimo to jednak obiecano nam zająć się tą sprawą. My z kolei przypominamy czytelnikom, że naprzód należy porozumiewać się w lokatorskich sprawach z danymi administracjami, a tylko w przypadku odmowy czy zbyt długiego oczekiwania na interwencję — dzwonić do redakcji.

● Sygnał z Suchanina, konkretnie od lokatorów budynku nr 2 przy ul. Czajkowskiego dotyczy śmieci. Jest to wieżowiec ze zsypami zupełnie teraz zapchanymi więc fetor dociera do każdego mieszkania. Jak nas poinformowano w Miejskim Przedsiębiorstwie Robót Sanitarno-Porządkowych zgodnie z harmonogramem wywożenie śmieci z Suchanina odbywać się ma w tych dniach.

Dziś, jak zwykle przyjmujemy sygnały od godz. 11 do 13.

SZTORMY, jakie były na przełomie grudnia i stycznia, a i w parę dni potem — srogo obeszły się z milionami muszli, pędząc je niemal z całej Zatoki Gdańskiej w kierunku plaż Trójmiasta. W wyniku tego szerokie, kilkumetrowe pasy plaż zarzucone są grubymi warstwami muszli różnych wielkości i kształtów.

Już po stopnieniu śniegu, a więc na długo jeszcze przed rozpoczęciem się letniego sezonu turystyczno - wczasowego, Woj. Przedsiębiorstwo Turystyczne „Turus" będzie więc musiało uporządkować plaże, zwłaszcza te strzeżone. Trzeba będzie włączyć do tej akcji porządkowej specjalne wozy, nie grzęznące zbytnio w piasku, aby wywiozły nadmorski „balast", a następnie jeszcze raz wygrabić plaże z resztek muszli.

Ten „balast" natomiast ucieszy niewątpliwie zbieraczy muszli i... bursztynów. Już teraz zresztą widać grupki osób poszukujące nie tylko szczególnie pięknych okazów muszli, ale i bursztynów, które również fale w czasie sztormu wyrzuciły dość obficie na brzeg. Takie poszukiwania trwały przez kilka dobrych dni także w okolicach Łazienek Północnych w Sopocie.

Na zdjęciu: tony muszli na nadmorskiej plaży.

Fot. W. Nieżywiński

Co, gdzie, kiedy?

Teatry

GDYNIA, Muzyczny. Bal w operze. g. 19.15 (bilety ważne z 19. XII).

Muzea

W Sztutowie Stutthof, godz. 8—15.

W Helu Rybołowstwa, g. 9.30—17.30.

W Pucku Etnograficzne g. 9—12.

W Rozewiu Latarnia Morska g. 8.30—12 i 13—17.

Kina

GDAŃSK, Leningrad, Narodziny gwiazdy, USA, od 15 l., g. 10, 13, 16, 19. **Kameralne** — DKF. **Kosmos,** Godzilla contra Gigan, jap., od 12 l., g. 15.45; Przełomy Missouri, USA, od 15 l., g. 17.30, 20. **Drukarz** — Ebirah, potwór z głębin, od 12 l. g. 17;. Odrażający, brudni, źli, wł., od 18 l., g. 18.45. **Gedania** — Pepino podbija Amerykę, wł., od 15 l., g. 15.45; Inny mężczyzna, inna szansa, fr., od 15 l., g. 18.

WRZESZCZ, Bajka, Podróż kota w butach, jap., bez ogr., g. 10, 12, 14; O jeden most za daleko, ang., od 15 l., g. 16, 18. **Zuicz,** Godzilla contra Gigan, jap., od 12 l., g. 16; Ostatni raz USA, od 15 l., g. 18, 20. **Zawisza,** niecz.

NOWY PORT, 1 Maja, Gąsiarek Maciek, węg., bez ogr., g. 16; Ostatni film o Legii Cudzoziemskiej, USA, od 15 l., g. 18, 20.

OLIWA, Delfin, Król Maciuś I, pol., bez ogr. g. 15.30; We władzy ojca, wł., od 15 l., g. 17.30, 19.45.

SOPOT, Bałtyk, Colargol zdobywca kosmosu, pol., bez ogr., g. 14; New York, New York, USA, od 15 l., g. 16, 19. **Polonia** — Charlie Brown i jego kompania, USA, bez ogr., g. 13.30; Szczęki, USA, od 15 l., g. 15.30, 17.45, 20.

GDYNIA, Goplana. Bilet powrotny, pol., od 18 l., g. 10, 16, 18, 20; Ostatnia dwójka, radz., bez ogr., g. 12, 14. **Atlantic** — Colargol zdobywcą kosmosu, pol., bez ogr., g. 12.30, 13.45; Nie taki zły, fr., od 15 lat, g. 10, 15, 17.30, 20.

CHYLONIA, Promień, Księżniczka na grochu, radz., bez ogr., g. 15.30; Oddział, USA, od 15 l., g. 17.30, 19.30.

ORŁOWO, Neptun, Opowieść atlantycka, pol., bez ogr, godzina 15; Kuzynka Angelica, hiszp., od 15 l., g. 17, 19.

GRABÓWEK, Fala — Joseph Andrews, ang., od 15 l., g. 15.30, 17.45, 20.

RUMIA, Aurora, Terror Mechagodzilli, jap., bez ogr., g. 16; Krótkie wakacje wł., od 18 l., g. 18, 20.

Telewizja

PONIEDZIAŁEK

PROGRAM I

13.30 — Teleferie — „Ani słowa o futbolu" film fab. prod. radz.
15.25 — Program dnia
15.30 — NURT — nauki polityczne
16.00 — Dziennik
16.10 — Obiektyw
16.30 — Dzień dobry, tu telewizja
16.50 — Dla dzieci: „Zwierzyniec"
17.25 — „Odwiedziny prezydenta" film fab. prod. polskiej
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych
19.10 — Siódemka
19.30 — Wieczór z dziennikiem
20.30 — Teatr Telewizji: A. Fredro „Odludki i poeta", reż. A. Łapicki, wyk.: Z. Zapasiewicz, A. Łapicki, B. Pawlik, M. Zajączkowska, K. Kolberger
21.25 — XYZ — cz. 1
21.50 — Dziennik
22.05 — XYZ — cz. 2

PROGRAM II

16.30 — Program dnia
16.35 — Język niemiecki — kurs podst. lek. 14
17.00 — Dzień Fiński w TP
17.10 — Kalewala — narodowy epos historyczny
17.15 — Salamo — reportaż o Laponii
17.40 — Kalewala
17.50 — Paavo Nurmi — biografia największego sportowca fińskiego
18.55 — Kalewala
19.10 — PANORAMA — mag. inf.
19.30 — Wieczór z dziennikiem
20.30 — Dzień Fiński w TP (cd) — rozmowa z historykiem sztuki na temat Kalewali
20.40 — Kalewala (c.d.)
20.50 — Gra i śpiewa Punainen Lanka — zespół młodzieżowy śpiewa piosenki fińskie w stylu pop
21.15 — Kalewala
21.25 — Dumb show — progr. rozr.

Radio

PONIEDZIAŁEK

PROGRAM LOKALNY

6.30 — Studio Bałtyk, 7.38 — Studio Bałtyk, 12.05 — Magazyn rolniczy, 12.25 — Fonoteka melomana — stereo, 16.40 — Przegląd aktualności Wybrzeża, 16.50 — Muzyka, 16.35 — Komentarz aktualny, 17.00 — Róża Wiatrów — mag. Red. Public.

Program ogólnopolski — stereo

13.45 — Tu Studio Stereo, 14.15 — Tu Studio Stereo, 19.30 — Jam session, aud. Romana Waschki, 20.10 — Ludwigs Durger Schlossfestspiele 1978.

Bez prądu

Zakład Energetyczny Rejon Gdańsk zawiadamia, że w związku z konserwacją urządzeń energetycznych nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej w następujących terminach i miejscowościach:

Gdańsk-Żabianka, dnia 30 bm. w godz. 8.15—15: ul. Subisława 21;

Gdańsk-Zaspa, dnia 31 bm. w godz. 8—15: ul. Pilotów 13;

Gdańsk-Zaspa, dnia 1. 02. 79 r. w godz. 8—15: ul. Startowa 17, 21 A, B;

Gdańsk-Żabianka, dnia 2. 02. 79 r. w godz. 8—15: ul. Subisława 28, 27.

Apteki

STAŁE DYŻURY NOCNE PEŁNIĄ

Gdańsk — ul. Jaskółcza 16; al. Zwycięstwa 36. **Wrzeszcz,** al. Grunwaldzka 30/32. **Oliwa,** ul. Bitwy Oliwskiej 34; **Sopot,** ul. Boh. Monte Cassino 21; **Gdynia,** ul. Śląska 42. **Przymorze,** ul. Krzywoustego 25.

Szpitale

OSTRY DYŻUR PEŁNI:

Oddział Chirurgiczny, Wewnętrzny i Okulistyczny Szpitala Wojewódzkiego w Gdańsku, ul. Świerczewskiego 1/6.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerycznych w Gdańsku — ul. Długa 84/85 (czynna całą dobę) — oddział w Gdyni przy ul. 22 Lipca 44 w poniedziałki wtorki, czwartki i piątki w godzinach 19—7.

Pogotowie Ratunkowe Gd.-Wrzeszcz, al. Zwycięstwa 47 — czynne całą dobę:
— nagłe wypadki — tel. 999
— inne telefony — tel. 41-10-00, 32-29-29, 32-39-24 i 32-36-14.

Pogotowie Ratunkowe Gd.-Oliwa, ul. Grunwaldzka 571 — czynne od godz. 14.30—7.30 dla ludności Oliwy i Przymorza — tel. 52-31-34.

Punkt informacyjny o działalności służby zdrowia — tel. 32-39-44 od godz. 7 do 22.

Dyżury w przychodniach wg rejonizacji dzielnic m. Gdańska:

poradnie ogólne: ul. Jaskółcza 7/15 Wasowskiego 2 od godz. 18 do 7.30 ul. Lumumby 9 od godz. 18 do 22.
— **poradnia dla dzieci:** ulica Jaskółcza 7/15, ul. Lumumby 9 — od godz. 18—7.30, ul. Wasowskiego 2 od godz. 18—22
poradnie stomatologiczne: ul. Jaskółcza 7/15, ul. Lumumby 9, Wasowskiego 2 od godz. 20—22.

Poradnia przy ul. Wasowskiego 2 przyjmuje ludność całego miasta Gdańska od godziny 22 do 7.30.

Pogotowie Ratunkowe Sopot, al. Niepodległości 778;
— nagłe wypadki — tel. 999,
— nagłe zachorowania i przewozy chorych — tel. 51-24-22
— informacje o działalności placówek sopockiej służby zdrowia — tel. 51-11-11.

Poradnia Międzyrejonowa przy ZOZ nr 2 w Gdyni ul. Dzierżyńskiego 67 oraz **Poradnia Międzyrejonowa przy ZOZ nr 1** ul. Wawrzyniaka 1 — czynne w każdą sobotę od godz. 18 do 22 w wolne soboty niedziele i święta od godz. 10—16. Przyjmują internista, pediatra; czynne gabinety zabiegowe. Wizyty domowe zgłaszać pod nr tel. 20-00-02.

Pogotowie Ratunkowe — Gdynia:
wypadki i nagłe zachorowania (czynne całą dobę) tel. 20-00-02 20-00-01 i 999.

Dyżury stomatologiczne — w dni powszednie od godz. 20 do 7. W wolne soboty, niedziele i święta od godziny 10 do 7 rano dnia następnego.

Informacja medyczna — tel. 20-71-88 czynna od godz. 7 do 21.00.

Rumia — wypadki i nagłe zachorowania (czynne całą dobę) tel. 71-08-11.

Inne

TELEFON ZAUFANIA

Gdańsk — telefon 31-00-00 w godz. 16—8.

TELEFON ALARMOWY KOMEND STRAŻY POŻARNYCH

Gdańsk — Sopot — Gdynia — Pruszcz Gdański — 998.

OŚRODKI INFORMACJI USŁUGOWEJ

Gdańsk — telefon 31-85-88 i 31-44-18; Gdynia — tel. 21-65-18.

MIEJSKA SŁUŻBA PORZĄDKOWA

W Gdańsku — tel. 41-71-16, 41-71-43; w Gdyni — telefon 21-93-11.

Pogotowie Gazowe — telefon alarmowy — 992.

Telefon „W" 31-21-89 w godz. 15—17 (oprócz sobót i dni świątecznych).

TELEFONY POGOTOWIA MO

Gdańsk, Gdynia Sopot—997

POGOTOWIE LOKATORSKIE W GDAŃSKU

Tel. 32-39-54 w godz. 6—22.

TELEFONICZNA PORADNIA JĘZYKOWA UG

(tel. 41-15-15) udziela porad z zakresu języka polskiego w dni powszednie w godz. 13—15.

Wypadki

■ 27. 01. w Gdyni na skrzyżowaniu al. Zjednoczenia i ul. Waszyngtona kierujący „Fiatem 125p" CZB 80-08 **Władysław K.** nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu „Fiatowi 126p" GDO 83-01 prowadzonego przez Wojciecha W. Pojazdy zostały uszkodzone w zderzeniu. Pasażerka „Fiata 126p" Lilisława W. lat 42 została ranna.

■ 28. 01. w Gdańsku na skrzyżowaniu ulic Okopowej i Toruńskiej Konstanty W. prowadzący „Wartburga" GDP 01-90 na przejściu dla pieszych w momencie zmiany sygnalizacji świetlnej potrącił Krzysztofa P. lat 48. Pieszy doznał obrażeń.

■ 28. 01. w Gdyni na skrzyżowaniu ul. Czerwonych Kosynierów i obwodnicy jadący „Fiatem 125p" GDS [illegible] Ryszard K. wymusił pierwszeństwo przejazdu przed „Fiatem 125" GDR 82-85, którym kierował Zdzisław M. Doszło do zderzenia samochodów w którym ranny został Zdzisław M. (k)

„DZIENNIK BAŁTYCKI" — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH"

WYDAWCA: Gdańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch". Dyrekcja i sekretariat wydawnictwa — tel. 31-35-59, adres: 80—958 Gdańsk, Targ Drzewny 3/11. ■ ADRES REDAKCJI: 80-958 Gdańsk, Targ Drzewny 3/11, skrytka pocztowa 419. Centrala redakcji — 31-50-41, redaktor naczelny i sekretariat redakcji — 31-35-60, zastępca red. naczelnego — 31-18-61, sekretarz redakcji — 31-27-33, działy: Gosp.-Morski — 31-53-28, Miejski — 31-43-17, Terenowy — 31-20-27, Śmiało i Szczerze — 31-20-62, Sportowy — 31-18-97, redakcja nocna — 31-05-71, hala maszyn — 31-26-51. Inne działy łączy centrala — 31-50-41. ■ ODDZIAŁ REDAKCJI W ELBLĄGU — ul. Grunwaldzka 31, tel. 20-95. ■ Pismo redaguje Kolegium w składzie: Józef Królikowski — redaktor naczelny, Rajmund Bolduan — zastępca red. naczelnego, Elżbieta Kirkor — sekretarz redakcji oraz Stanisława Czerska i Czesław Stankiewicz — członkowie. Nie zamówionych rękopisów redakcja nie zwraca. ■ NAKŁAD I DRUK: Gdańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch", 80-958 Gdańsk, Targ Drzewny 3/11 Biuro Ogłoszeń: Gdańsk — Targ Drzewny 3/11, tel. bezpośredni 31-35-80, centrala — 31-50-41; Elbląg — Woj. Urząd Poczty pl. Słowiański 1/2, oraz urzędy pocztowo-telekomunikacyjne WUP — Gdańsk, ul. Długa 22/28 tel. 31-80-84, UPT Gdańsk VI — Wrzeszcz ul. Grunwaldzka, UPT — Gdynia, ul. 10 Lutego, tel. 21-75-79. ■ PRENUMERATA GAZETY: roczna — 312 zł, półroczna — 156 zł, kwartalna — 78 zł, miesięczna — 26 zł. Informacji o prenumeracie udzielają wszystkie placówki pocztowe oraz Przedsiębiorstwa Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch" w całym kraju. Zam. 216 — U-7 Nr indeksu 35001 JD

SPORT SPORT SPORT SPORT

Hutnik pokonał SC Magdeburg

Piłkarze ręczni lidera ekstra klasy — Hutnika Kraków — odnieśli jeden z największych sukcesów w swej historii, pokonując w sobotę jedną z najsilniejszych klubowych drużyn Europy — SC Megdeburg (NRD) 23:22 (14:14). Najwięcej bramek dla Hutnika zdobyli: Jan Kozieł 9 i Jerzy Garpiel 7, dla SC Magdeburg: Guenter Dreibrodt 6 Hartmut Krueger 4.

Doskonały występ Polaków w przełajowych kolarskich MŚ

W sobotę we włoskiej miejscowości Saccolongo, oddalonej o kilkanaście kilometrów od Padwy, odbył się wyścig o **mistrzostwo świata w kolarstwie przełajowym**. Na bardzo trudnej, rozmiękłej trasie triumfował Włoch Vito di Tano, pokonując siedem okrążeń (po 19,5 km każde) w czasie 1:10.17 i wyprzedzając Holendra Hennie Stamnsnijdera o 41 sek. i Ueli Muellera (Szwajcaria) o 1.06.

Doskonale pojechali Polacy. Choć żadnemu z nich nie udało się sięgnąć po medal, cała czwórka zajęła miejsca w czołowej dziesiątce zawodników. Najlepszy był **Tadeusz Steinke**, debiutujący na mistrzostwach świata, zajmując ze stratą 1.14 piąte miejsce. **Mieczysław Cielecki** był szósty — 1.21 straty do zwycięzcy, **Grzegorz Jaroszewski** ósmy — strata 1.50, a **Andrzej Mąkowski** — dziewiąty, ze stratą 2.07.

Wysokie lokaty polskich kolarzy potwierdzają wyraźne postępy przedstawicieli tej dyscypliny w ostatnich latach. Polacy byli bardzo dobrze przygotowani, choć na tak trudnej trasie brak im jeszcze nieco wytrzymałości biegowej.

Parcours tegorocznych mistrzostw świata faworyzował właśnie zawodników bardzo dobrze biegających, a broniący tytułu Belg Roland Liboton znany ze swej akrobatycznej wprost techniki jazdy, nie miał na nim wiele do powiedzenia. Na wynikach mistrzostw odbił się także niewątpliwie fakt, że gospodarze imprezy — Włosi znali trasę niemal na pamięć. W pierwszej dziesiątce znalazł się obok zwycięzcy Di Tano aktualny mistrz Italii — Franco Vagneur. Przed tygodniem pokonał on w Saccolongo w mistrzostwach kraju mistrza świata, w sobotę musiał uznać jego wyższość tracąc do Di Tano 1.11 i zajmując czwarte miejsce.

Polacy wygrali zdecydowanie klasyfikację zespołową mistrzostw, w której ustala się pozycje podliczając sumę miejsc zajętych przez trzech najlepszych zawodników. Ekipa polska z 19 punktami wyprzedziła Szwajcarię — 33 pkt., Holandię — 34 pkt., Włochy — 44 pkt. i Belgię — 52 pkt. Dalsza kolejność: 6. CSRS — 58 pkt., 7. Francja — 60 pkt., 8. RFN — 72 pkt., 9. Hiszpania — 78 pkt., 10. W. Brytania — 107 pkt.

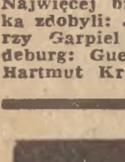

„7" AZS przegrała z gdańskim Startem

Do sporej **sensacji doszło w sobotę w Oliwie w I-ligowym meczu piłki ręcznej kobiet.** Zaliczający się raczej do czołówki zespół **AZS WSWF** Gdańsk, mający w swym składzie 3 reprezentantki Polski z niedawnych mistrzostw świata, **nieoczekiwanie przegrał z outsiderem, gdańskim Startem 10:14 (5:8).**

Mecz miał dramatyczny przebieg, przy czym Start przez większą część meczu przeważał, grając bardziej zdecydowanie, czym wyraźnie zaskoczył przeciwniczki. Już w poprzednich spotkaniach z Cracovią Start pokazał, że nie ma zamiaru rezygnować z I ligi i minionej soboty potwierdził te aspiracje.

W niedzielnym rewanżu AZS zagrał już wyraźnie lepiej, ponieważ zaś w Starcie słabiej wypadła tego dnia **Halina Ryckiewicz**, która nie zdobyła ani jednej bramki, więc akademiczki uzyskały niewysokie, ale zasłużone zwycięstwo **12:10 (6:4)**, prowadząc prawie przez cały czas minimalnie.

Bramki dla AZS zdobyły: **Krefft 2 i 5, Trafalska 1 i 5, Witczak 2 i 0, Węsierska 1 i 0, Zimmermann 1 i 0, Galus 1 i 0, Ligowska 1 i 0, Kobrycka 0 i 2;** dla Startu bramki zdobyły: **Chąciak 3 i 4, Rogińska 3 i 4, Ryckiewicz 6 i 0, Weissenberg 2 i 1, Wachowiak 0 i 1.**

Elbląski Start dwukrotnie przegrał w Tarnowie z Unią — w sobotę 17:19 (9:9), przy czym najwięcej bramek zdobyły dla **Startu Matusz 8 i Stańczyk 3 oraz w niedzielę 13:16 (10:7)**, a najwięcej bramek dla Startu uzyskały też **Matusz 5 i Stańczak 3.**

W obu meczach Unia wykazała się lepszą kondycją i dobrymi końcówkami rozstrzygnęła spotkania na swoją korzyść.

Oto pozostałe rezultaty: **Cracovia — AZS Katowice 16:16 (9:6) i 16:14 (11:8), Skra Warszawa — Ruch 15:15 (7:4) i 20:16 (10:10), AKS Chorzów — AZS Wrocław 11:13 (2:4)**, drugi mecz odbędzie się w poniedziałek. A oto aktualna tabela:

1.	AZS Wrocław	25:7	260—194
2.	Skra	22:12	261—244
3.	Ruch	21:9	287—251
4.	Cracovia	19:15	294—290
5.	Start Elb.	18:16	263—243
6.	AZS Gdańsk	17:13	229—227
7.	Unia	13:21	269—301
8.	AKS Chorzów	12:20	222—242
9.	AZS Katowice	9:25	248—280
10.	Start Gdańsk	8:26	207—268

(XS)

Dramatyczne mecze „wielkiej czwórki" koszykarek

W sobotę rozpoczął się w Gdańsku drugi turniej finałowy I ligi koszykówki kobiet. W inauguracyjnym pojedynku zmierzyły się zespoły krakowskiej **WISŁY i ŁKS** Łódź. Koszykarki „białej gwiazdy", kandydatki nr 1 do mistrzowskich laurów, musiały się mocno napracować, by wyjść zwycięsko z tego pojedynku. **Wygrała Wisła 68:66 (31:32)**, ale nie zaprezentowała gry, której należało oczekiwać.

W I połowie minimalnie lepsze były łodzianki, jednak po przerwie kilka szybkich ataków Wisły zmieniło obraz gry. W 38 min. koszykarki krakowskie prowadziły już 10 punktami, ale wówczas nagły zryw zawodniczek ŁKS spowodował częściowe odrobienie strat.

Najwięcej punktów zdobyły: **dla WISŁY — Kaluta 18, Januszkiewicz 16 i Iwaniec 10; dla ŁKS — Janowska 18, Wołujewicz 17 i Gortat 15.**

Następny sobotni mecz, w którym koszykarki gdańskiej SPÓJNI walczyły z poznańskim AZS, niewiele różnił się od poprzedniego. Dobrej koszykówki w tym pojedynku było jak na lekarstwo. Akademiczki chociaż przystąpiły do konfrontacji ze Spójnią bez swej najlepszej zawodniczki — **Elżbiety Gumowskiej**, dzielnie stawiały czoła silniejszej ekipie. Na słabszą postawę zespołu gdańskiego miała niewątpliwie wpływ 30-godzinna podróż z Treviso.

Ostatecznie zwyciężyła Spójnia 82:70 (37:33), a losy pojedynku rozstrzygnęły się dopiero na 5 min. przed końcem meczu. Do tej pory trwała zacięta i wyrównana walka. Spójnia bezlitośnie wykorzystała błędy rywalek i odniosła zasłużone zwycięstwo.

Punkty w tym spotkaniu zdobyły: dla **SPÓJNI — Malfois 20, Cichocka 11, Bogdańska i Gorzelana po 10, Stankiewicz 7, Zagórska i Michalak po 8, Konwent 5; dla AZS — Komorowska 27, Wiśniewska 25, Plucińska i Kamińska po 7 oraz Jergen 3 i Nowak 1.**

Niedzielne mecze były bardzo zacięte i w ostatnich partiach niezwykle dramatyczne. Najpierw **poznański AZS walczył z ŁKS Łódź i odniósł niespodziewane, ale zasłużone zwycięstwo 75:74 (36:43).** Bohaterką meczu była **Ewa Haber**, która na 10 sek. przed końcem meczu zdobyła zwycięskiego kosza. Jednak przegrana ŁKS to efekt dziwnej taktyki trenera **Józefa Żylińskiego. Łodzianki objęły w I połowie prowadzenie nawet 18 pkt. Wówczas trener posadził „na ławie" znakomicie spisujące się Błaszczyk i Wołujewicz. Poznanianki konsekwentnie** i ze spokojem odrabiały straty. W końcówce świetnie spisywała się **Teresa Komorowska.**

Najwięcej punktów wywalczyły: dla **AZS — Wiśniewska 16, Komorowska 14 i Kamińska 11; dla ŁKS — Wołujewicz i Janowska po 14 oraz Gburczyk 12.**

Pojedynek koszykarek **Spójni z Wisłą** był bardzo zaciętym i emocjonującym widowiskiem. **Wiele było dobrej koszykówki**, a sukces zespołu krakowskiego jak najbardziej zasłużony. **Wygrała Wisła 62:56 (33:30)**, która od 15 min. dyktowała przebieg wydarzeń na boisku. Kapitalnie grała zwłaszcza **Halina Iwaniec**, która wspólnie z **Haliną Kalutą** były autorkami zwycięstwa. W zespole Spójni świetną partię rozegrały jedynie **Janina Gorzelana i Catherine Malfois.** Jednak w końcówce Gorzelana — przy stanie 56:56 — dwukrotnie zgubiła piłkę, co bezlitośnie wykorzystały rywalki. Spójnia nie wytrzymała pojedynku nerwowo, a w ważnych chwilach popełniała proste błędy. I tym razem para sędziów — **Krzemiński i Kruszyński** — nie zawsze potrafiła jednomyślnie oceniać wydarzenia.

Najwięcej punktów dla **WISŁY** zdobyły: **Januszkiewicz 17 oraz Wiązowska i Kaluta po 12.** Punkty dla **SPÓJNI** uzyskały: **Malfois 16, Gorzelana 12, Konwent 9, Bogdańska 6, Zagórska 4, Stankiewicz, Michalak, Cichocka i Wojciechowska po 2.**

A oto aktualna tabela:

1.	Wisła	45	1800—1429
2.	Spójnia	40	1809—1585
3.	ŁKS	37	1776—1597
4.	AZS	34	1841—1821

Dzisiejsze mecze rozpoczną się o godz. 15.30.

JERZY TEMPLIN

Tylko 45 minut grał Stoczniowiec z Gwardią

Rekordowo krótko, bo **tylko 45 minut** trwało niedzielne spotkanie I-ligowe **siatkarzy Stoczniowca z wrocławską Gwardią. Systematycznie odmładzany zespół gdański uległ swym rutynowanym przeciwnikom 0:3 (3:15, 7:15, 9:15).**

Zespoły wystąpiły w następujących składach:

Stoczniowiec: Hitner, Korbutt, Supernak, Biesiada, Pawelec, Brzoskowski oraz Nurkiewicz, Ciszewski, Puzdrowski.

Gwardia: Kłos, Skup, Barański, Lasko, Jarosz, Marszałek.

Tylko w pierwszym secie grali bardziej doświadczeni **Korbutt, Brzoskowski i Hitner**, później zaś na boisku widzieliśmy samą młodzież. Chyba słusznie trener **Józef Kopaczel** z myślą o przypuszczalnym spadku, pozwala zdobywać doświadczenie w meczach z silnymi zespołami I-ligowymi młodzieży, tym bardziej, że w II lidze jest ograniczenie udziału zawodników powyżej 25 lat do 2 równocześnie na parkiecie.

Naturalnie młodzież Stoczniowca nie była w stanie w niedzielę przeciwstawić się silnemu zespołowi Gwardii, mimo iż wrocławianie wystąpili bez kontuzjowanego w piątek w Olsztynie Baranowicza.

Na marginesie naszego sprawozdania z piątkowego meczu z Płomieniem, pragnęlibyśmy sprostować błąd, jaki zakradł się do tekstu. Otóż w miejscu, gdzie była mowa o zagrywaniu na BOSKA, uwaga w nawiasie miała zwrócić uwagę, że jest to zawodnik najlepszy w odbiorze zagrywek (jeden z najlepszych w Europie).

W pozostałych sobotnich i niedzielnych spotkaniach I ligi siatkówki mężczyzn uzyskano wyniki:

Legia W-wa — Beskid Andrychów 3:0 (15:9, 15:10, 15:2), Lechia Tomaszów Hutnik Kraków 0:3 (10:15, 16:18, 6:15), Legia — Hutnik 1:3 (9:15, 15:8, 6:15, 10:15), AZS Olsztyn — Płomień 3:2 (12:15, 10:15, 15:4, 15:9, 15:13), Lechia — Beskid 3:2 (15:11, 13:15, 10:15, 15:11, 15:9), Resovia — Stal Mielec 3:2 (13:15, 15:11 15:9, 7:15, 16:14).

1.	Hutnik	13:2	43—17
2.	Płomień	11:3	38—19
3.	Gwardia	10:4	34—17
4.	Resovia	8:6	26—28
5.	Legia	8:6	29—32
6.	AZS Olsztyn	7:8	29—32
7.	Beskid	5:10	27—30
8.	Stal	5:9	21—30
9.	Lechia	5:10	23—35
10.	Stoczniowiec	0:15	6—45

(st)

Dwie przegrane Spójni z łódzką Anilaną

W sobotę wznowione zostały rozgrywki **I ligi piłki ręcznej mężczyzn.** Niestety, nie powiodło się „siódemce" **gdańskiej Spójni**, która grała w Łodzi z Anilaną i przegrała oba spotkania. **W sobotę Spójnia uległa Anilanie 21:25 (12:12)**, a najwięcej bramek zdobyli — dla **SPÓJNI: Piotr Cieśla 9, dla ANILANY: Kosma 9 i Przybysz 7.**

W niedzielnym rewanżu **Spójnia ponownie przegrała, tym razem 18:21 (11:11).** Najwięcej bramek zdobyli — dla **SPÓJNI: Paweł Cieśla 6; dla ANILANY: Kosma 10.** W obu meczach Spójnia zagrała dość dobrze w pierwszych częściach, później jednak jakby osłabła i oddała inicjatywę gospodarzom.

A oto pozostałe wyniki i tabela: **Grunwald Poznań — Śląsk Wrocław 24:23 (11:11) i 27:24 (13:11), Stal Mielec — Pogoń Szczecin 26:20 (13:9) i 34:20 (16:8), Pogoń Zabrze — Korona Kielce 28:20 (13:8) i 25:22 (9:10).** Przypominamy, że mecze **Gwardii Opole z Hutnikiem Kraków rozegrane wcześniej awansem zakończyły się wygraną Gwardii 25:19 i remisem 15:15.**

1.	Hutnik	29:11	564—507
2.	Grunwald	23:17	472—454
3.	Pogoń Z.	22:18	434—424
4.	Śląsk	22:18	515—499
5.	Anilana	20:20	430—429
6.	Gwardia	19:21	401—418
7.	Korona	18:22	477—489
8.	Stal	17:23	477—493
9.	Pogoń Szcz.	15:25	497—513
10.	Spójnia	15:25	420—461

(st)

Lekarz sportowy

Partner nie doceniany

Komuś, kto pierwszy raz ma trafić do **gdańskiej Wojewódzkiej Przychodni Sportowo-Lekarskiej**, trudno znaleźć budynek tej placówki. Jest „schowana" w parterowym, murowanym na szczęście, baraku przy ul. Lęborskiej na Przymorzu. Mieści się tam od 6 lat, a w ogóle funkcjonuje od około 30. Jej wiek odmierzają lata pracy dr. med. **Stanisława Michalskiego.** Obecny rok 1979, jest 28 rokiem kierowania przez niego tą specjalistyczną przychodnią. Dr Michalski ma olbrzymie doświadczenie. Interesująco będzie więc chyba przeczytać, co na podstawie wielu lat praktyki sądzi o powiązaniu medycyny ze sportem.

— Panuje ogólna opinia, że ludzie sportu — a pod tym pojęciem mamy na myśli działaczy, trenerów i zawodników — nie doceniają roli lekarza...

— To, niestety, prawda. Proszę zwrócić uwagę, że w naszej gdańskiej przychodni jest założonych 40 tys. kartotek sportowców. Niektóre zawierają wieloletnie obserwacje. Prawie nikogo to jednak nie interesuje. Drugi przykład: badaniom w naszej przychodni podlega ok. 14 tys. gdańskich zawodników. Powinni przychodzić regularnie co 3, 4 albo 6 miesięcy. Z reguły terminy nie są dotrzymywane. Mało tego, można od niektórych osób usłyszeć opinię, że jesteśmy „grabarzami" sportu. Zafascynowani swoim asem działacze i trenerzy, drżąc o ligowe punkty, nie chcą zrozumieć, że z powodu jakiegoś tam „głupiego zęba" lekarz stawia veto startowi ich wybrańca. Nie dociera do nich świadomość, że nie leczony chory „głupi" ząb powoduje infekcję, a ta — przewlekle niekiedy stany zapalne, co z kolei prowadzi do schorzeń reumatycznych i sercowych. Dla nas najważniejsze jest zdrowie sportowca. Chciałbym, aby takie przekonanie miała druga strona.

— Każda reguła ma wyjątki...

— Owszem, coraz więcej osób i grup przekonuje się o potrzebie systematycznych badań lekarskich i usuwaniu źródeł dolegliwości. Nasza placówka oprócz badań wstępnych i okresowych zajmuje się lekarską diagnostyką wytrenowania, co pozwala prognozować postępy sportowe oraz leczeniem kontuzji i urazów, i to w miarę w szybkim czasie. Jesteśmy stymulatorami wydolności organizmów. Słowem — sprzymierzeńcami sportowców, a nie ich wrogami.

W taki sposób rozumieją naszą rolę m. in. trener Ryszard Zieniawa, który często przychodzi ze swymi judokami oraz słynny biegacz Kazimierz Zimny, który zarówno w czasie swojej kariery zawodniczej, jak i obecnie ze swoimi wychowankami, także często nas odwiedza. Systematycznymi pacjentami są u nas ostatnio m. in. wioślarze AZS, koszykarze II-ligowych sekcji, alpiniści, których czeka niebawem wyprawa w Himalaje, jeźdźcy i inni.

— Jaka jest przepustowość poradni?

— Dziennie przewija się przez naszą przychodnię przeciętnie ok. 130 osób, przy czym ok. 100 przybywa na okresowe badania, a reszta na leczenie.

— Czy są zakłócenia w funkcjonowaniu przychodni?

— Staramy się w naszych aktualnych warunkach robić, co tylko można. Mamy sporo aparatury. Jako jedyna wojewódzka przychodnia posiadamy drogi, prototypowy aparat do badań telemetrycznych, opartych na pomiarach wysiłkowych tętna. Jesteśmy w krajowej czołówce, jeśli chodzi o wyposażenie i zakres świadczeń wojewódzkich przychodni sportowych. **Bardzo daleko jednak placówce do pełnego funkcjonowania. Przede wszystkim brak nam powierzchni, „dusimy" się w baraku. Mamy 24 gabinety na 700 metrach kwadratowych, a powinniśmy mieć ok. 60 gabinetów o ok. 1500 m kw. łącznej powierzchni. Brak nam m. in. aparatu rentgenowskiego (kostnego), w związku z czym sportowcy muszą chodzić na prześwietlenia do Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego. Brak u nas balneologii, nie mówiąc już o innych działach i urządzeniach, niezbędnych do pracy przy wysoko kwalifikowanym wyczynie sportowym, jaki posiada Gdańsk.**

— Wasze potrzeby widzą władze wojewódzkie. W programie rozwoju gdańskiego sportu do 1985 r., opracowanym przez WKKFiT Urzędu Wojewódzkiego, wśród postulatów czytamy m. in.: „...Pozyskanie budynku dla Wojewódzkiej Przychodni Sportowo-Lekarskiej (1500 m kw.), który umożliwi pełne funkcjonowanie i efektywną pracę tej placówki. Ponadto wzrost o 100 proc., tj. o 12 etatów lekarzy specjalistów, pracujących na rzecz sportu wysoko kwalifikowanego. Jest to zadanie dla Wydziału Zdrowia UW". Program został wydany w listopadzie ub. roku.

— Wiem o tym. Założenia projektowo-inwestycyjne na taki budynek, zlokalizowany przy jakimś obiekcie sportowym, istnieją od 1963 r. Można do nich w każdej chwili zajrzeć i skorzystać. Koncepcja jest gotowa.

— Jak jest z kadrą specjalistów?

— Brak nam gabinetów, nie mamy dla wielu osób stanowisk pracy. Pragnę dodać, że w naszej przychodni zdobyło specjalizację 4 lekarzy, a w trakcie jej zdobywania jest trzech kolejnych, spośród których dwóch osiągnie ją na wiosnę tego roku. Przy okazji informuję, iż istnieje 11 klubowych poradni. Jeśli chodzi o nasze placówki poza Trójmiastem, to są one ubogo wyposażone, ciągle w powijakach.

— Jakie praktyczne kroki czynicie, aby przybliżyć medycynę sportowi, np. trenerom?

— Zaproponowaliśmy Wojewódzkiej Federacji Sportu w Gdańsku zorganizowanie kursów doszkoleniowych kadry trenerskiej. Federacja zaakceptowała projekt i w tym roku kursy takie odbędą się. Natomiast szkolenie specjalistyczne lekarzy i średniego personelu prowadzimy już od pewnego czasu.

— W Klubie Olimpijczyka miał pan ostatnio ciekawy odczyt pt. „Etyka lekarska a stosowanie anabolików". Czy gotów byłby pan przybliżyć ten niezmiernie ciekawy temat czytelnikom naszej gazety w autorskim artykule?

— Chętnie ale gdzieś za miesiąc, gdyż na razie wybieram się na urlop w góry.

Dziękuję.

Rozmawiał:
PAWEŁ KOWALSKI

1:1 „Gdańskich Korsarzy"

Ze zmiennym szczęściem walczyli w meczach I-ligowych koszykarze GKS Wybrzeże. W sobotę „Gdańscy Korsarze" wygrali w Zgorzelcu z Turowem 73:62 (29:33).

Najwięcej punktów dla Wybrzeża zdobyli: **Jurkiewicz 22, Rosiński 14 i Cegliński 12, a dla Turowa: Bukiel 22, Binkowski 19, Boryca 14.**

Początkowo przeważali gospodarze, ale w miarę upływu czasu Wybrzeże grało coraz lepiej i wygrało zasłużenie.

W niedzielę powiodło się gdańszczanom o wiele gorzej. **W Wałbrzychu przegrali oni z tamtejszym Górnikiem 99:118 (49:57).**

Najwięcej punktów dla **WYBRZEŻA** zdobyli: **Jurkiewicz 34, Lecyk 33 i Rosiński 14;** dla **GÓRNIKA: Mlynarski 39, Słomiński 29, Reschke 18.**

Spotkanie było interesujące i stało na dobrym poziomie.

Przez większą część meczu minimalną przewagę mieli koszykarze Górnika. W bezpośrednim pojedynku dwu czołowych polskich snajperów Młynarskiego i Jurkiewicza, skuteczniejszym okazał się tego dnia Młynarski.

A oto rezultaty pozostałych spotkań: **Górnik Wlb. — Lech 109:96 (47:43), Wisła — Start Lublin 87:92 (44:59), Resovia — Legia 113:86 (58:43), ŁKS — Śląsk 71:93 (42:56), Turów — Lech 87:90 (49:45), Wisła — Legia 95:80 (42:38), Resovia — Start Lublin 87:73 (42:47).**

1.	Wisła	19	979—897
2.	Lech	19	1126—1049
3.	Śląsk	18	919—866
4.	Resovia	18	975—877
5.	Start	17	944—953
6.	Górnik	16	1052—1020
7.	Wybrzeże	16	956—949
8.	Legia	15	1009—1067
9.	Turów	14	826—954
10.	ŁKS	10	716—870

(st)

Ambitny mecz Stoczniowca

Spodziewano się, że ligowy mecz **hokeistów Stoczniowca** z liderem tabeli I ligi będzie raczej jednostronnym widowiskiem. Tymczasem naszpikowany reprezentantami kraju i kadrowiczami zespół **Zagłębia** zmuszony został przez bardzo ofiarnie grających stoczniowców do sporego wysiłku. Ostatecznie **Zagłębie wygrało tylko 9:6 (4:2, 2:1, 3:3).**

Bramki dla **Stoczniowca** zdobyli: **Marek Pruchniewicz 2** oraz **Zbigniew Kurczewski, Witold Góra, Stanisław Pruski** i **Jacek Soliński** po 1; dla **Zagłębia: Henryk Pytel 4, Andrzej Zabawa 3 i Wiesław Jobczyk 2. Sędziowali: Adamiec (gł.), Gratys i Makowski** — wszyscy z Łodzi.

Drużyny grały w składach:

STOCZNIOWIEC: Olszewski (Borzęcki) — Plata, Drozd, Baginski, Kurczewski, Góra, Soliński, Jarosław Zawadzki, Dudek, Brancewicz, Pruchniewicz, Walicki, Bednarowicz, Kosecki, Pruski, Teodorczak.

ZAGŁĘBIE: Strug — Marcinczak, Bernat, Nahunko, Świątek, Orliński, Radwan, Pytel, Jobczyk, Ślusarczyk, Zabawa, Wiesław Tokarz, Leszek Tokarz, Jajszczok, Nowak, Nitus, Klocek.

Nie grali w Stoczniowcu bracia Csorichowie, Zaborek i Sławomir Zawadzki. Zastępująca tych zawodników młodzież rzuciła na szalę wielką ambicję, przez co mecz zyskał na widowiskowości. Stoczniowcy przeżywali okres pewnego załamania w drugiej tercji, kiedy w ciągu jednej minuty stracili dwie bramki. W pozostałych fazach spotkania uparcie dążyli do poprawy wyniku. Szkoda, że słabszy dzień miał Olszewski. Utrata dwóch bramek obciąża jego konto.

W zespole gości, który przewyższał gdańszczan przede wszystkim szybkością i doświadczeniem, wyróżniali się zdecydowanie **Pytel, Jobczyk i Zabawa.**

W pozostałych meczach niedzielnych padły wyniki: **Baildon — Podhale 4:7 (2:2, 1:2, 1:3), ŁKS Łódź — GKS Katowice: 10:0 (4:0, 1:0, 5:0), Naprzód — Legia 7:1 (3:0, 2:0, 2:1).**

1.	Zagłębie	39:11	133—72
2.	ŁKS	37:13	127—74
3.	Podhale	34:16	121—72
4.	Naprzód	31:19	107—70
5.	Baildon	23:27	91—103
6.	Katowice	16:34	69—104
7.	Stoczniowiec	10:40	68—148
8.	Legia	10:40	59—132

* * *

W centralnej lidze juniorów hokeiści Stoczniowca odnieśli kolejne wysokie zwycięstwa, wygrywając w hali Oliwia z Okęciem Warszawa 10:1 i 18:0. Najwięcej bramek dla gdańszczan zdobyli: Zaborowski — 5, Arszennik — 4 oraz Urban, Behrendt i Hetman — po 3.

(ko)

Piękny sukces Andrzeja Grubby

Na międzynarodowych mistrzostwach CSRS w tenisie stołowym wielki sukces odniósł wicemistrz Polski Andrzej Grubba. Polak stał się rewelacją turnieju singla, objętego punktacją Pucharu Świata i ostatecznie zajął 5—8 miejsce. Po zwycięstwie w 1/8 finału nad klasyfikowanym na 4 miejscu w Europie, czarnoskórym **Desmondem Douglasem** (Anglia) 21:18, 21:11, 22:20; Polak nie sprostał w ćwierćfinale nr 1 w punktacji Pucharu Świata — **Tiborowi Klamparowi** (Węgry), przegrywając 14:21, 18:21, 13:21. Klampar został później zwycięzcą turnieju.

Polacy zagrali bardzo dobrze w turniejach miksta oraz debla kobiet. W obu wypadkach nasze pary dobrnęły do ćwierćfinałów. **Jolanta Czatko i Małgorzata Urbańska** przegrały w ćwierćfinale ze znanymi zawodniczkami CSRS **Iloną Uhlikovą i Blanką Silhanovą 12:21, 21:23.**

W turnieju miksta Jolanta **Szatko** wraz ze **Stanisławem Frączykiem**, po pokonaniu w I rundzie Ivana Raka i Alice Pelikanovą (CSRS) 21:17, 21:11, wygrali z parą NRD Raue, Roessler 17:21, 21:8, 21:13, następnie mieli wolny los, a w ćwierćfinale nie sprostali parze słynnych internacjonałów Maria Alexandru (Rumunia), Tibor Kreisz (Węgry) przegrywając 21:19 17:21, 12:21.

I liga tenisa stołowego

W stoczonym awansem dwumeczu ekstraklasy tenisistów stołowych, Zagłębie Lubin przegrało dwukrotnie na własnym terenie z jednym z pretendentów do tytułu mistrza Polski GKS Jastrzębie 8:10 (w sobotę) i 3:15 (w niedzielę).

1.	Jastrzębie	29:7	233—91
2.	Włókniarz Ł.	27:5	194—91
3.	AZS Gdańsk	25:3	185—67
4.	AZS Gliwice	25:7	166—122
5.	ROW	17:15	142—146
6.	Zagłębie L.	15:21	140—184
7.	Broń	11:21	129—159
8.	MKS Czeladź	7:25	110—178
9.	Spójnia W-wa	6:22	74—178
10.	Elektryk T.	0:32	66—222

W II lidze koszykarzy

W II lidze koszykówki mężczyzn Spójnia Gdańsk wygrała oba mecze ze Startem Gdynia — w sobotę 77:58 (36:38) i w niedzielę 93:75 (43:36). Mecze zacięte przy lepszych końcówkach **SPÓJNI**, dla której najwięcej punktów zdobyli: **Bieliński 22 i 31, Zienkiewicz 20 i 14, Glac 6 i 23; dla STARTU** najwięcej punktów zdobyli: **Pałubiński 22 i 18, Bańka 18 i 10, Prabucki 7 i 14, Smakowski 4 i 15.**

Pozostałe wyniki: Zagłębie Sosn. — Polonia Bytom 97:61 i 96:61, AZS Wrocław — Baildon Katowice 86:87 i 76:86, Gwardia Wr. — Zastal ZG 89:73 i 102:88, Astoria Bydgoszcz — AZS Koszalin 82:74 i 82:55.

1.	Zagłębie	23	1042:788
2.	Gwardia	21	1034:897
3.	Zastal	18	973:1000
4.	Baildon	18	934:950
5.	Astoria	18	928:934
6.	AZS Koszalin	17	862:974
7.	Start	17	979:1089
8.	Polonia	16	898:922
9.	AZS Wrocław	16	938:1015
10.	Spójnia	16	929:1008

(ko)

... i koszykarek

Koszykarki AZS WSWF Gdańsk dwukrotnie pokonały **Ogniwo Szczecin.** W sobotę po zaciętej i dramatycznej grze gdańszczanki wygrały **77:76 (34:39)**, natomiast w niedzielnym rewanżu pokonały Ogniwo wysoko **81:53 (47:29)**, mimo iż nadal grają bez **Szczepaniak i Pogorzelskiej.**

Punkty dla **AZS** zdobyły: **Pawlaczyk 27 i 20, Makurat 14 i 13, Rosińska 10 i 13, Królak 6 i 16, Iskrzycka 8 i 12, Ławniczak 6 i 3, Ingielewicz 6 i 2, Fortuna 0 i 2;** najwięcej punktów dla **OGNIWA** zdobyła **Czarnecka 23 i 17.**

Pozostałe wyniki: Czarni Szczecin — Polonia Warszawa 65:73 i 53:64, AZS Z. Góra — Sprotavia 62:58 i 63:65, Ślęza Wrocław — ROW Rybnik 76:54 i 94:54, AZS Katowice — AZS Toruń 63:40 i 79:42.

1.	Ślęza	53	2120:1570
2.	AZS Katowice	53	1801:1565
3.	Polonia	50	1964:1544
4.	AZS ZG	41	1824:1891
5.	Czarni	40	1808:1882
6.	AZS Gdańsk	39	1796:1869
7.	Sprotavia	38	1646:1870
8.	ROW	37	1686:1867
9.	Ogniwo	35	1731:1993
10.	AZS Toruń	34	1601:2018

(ko)

Halowe mistrzostwa okręgu

Mieczysław Kropelnicki 18,99 w kuli

W hali gdyńskiego Bałtyku rozegrano otwarte halowe mistrzostwa okręgu gdańskiego w lekkoatletyce. Kilka konkurencji — zwłaszcza wśród mężczyzn — stało na zupełnie dobrym poziomie. Największe zainteresowanie wzbudził konkurs pchnięcia kulą, zakończony zdecydowanym zwycięstwem **Mieczysława Kropelnickiego (Bałtyk Gdynia) 18,99** (seria: 18.39, sp., 18.74, sp., 18.99, 18.57). Pokonał on swoich kolegów klubowych — **Andrzeja Bejrowskiego 18,39 i Edmunda Wentę 17.38.**

Bardzo dobrze zaprezentował się ubiegłoroczny mistrz Polski juniorów w 10-boju **Andrzej Langowski (AZS-WSWF** Gdańsk), wygrywając skok o tyczce rezultatem **4,90.** W skoku wzwyż najlepszym okazał się **Janusz Markowski** (Bałtyk Gdynia) 2,05 który wyprzedził utalentowanego **Dariusza Zielke** (Kociewie Starogard) 2,05.

Pozostałe wyniki: **KOBIETY: 50 m: 1. Maria Krzemieniewska (SZS Elbląg) 6,4; 60 m ppł: 1. Anna Olfier (Lechia Gdańsk) 8,9 : wzwyż: 1. Iwona Milewska (AZS-WSWF Gdańsk) 1,65, 2. Dorota Dmuch (Gwardia Olsztyn) 1,65; w dal: 1. Małgorzata Sarzyńska (Lechia Gdańsk) 5,61;**

MĘŻCZYŹNI: 50 m: 1. Mirosław Kobielski (Flota Gdynia) 5,9 (w elim. 5,8); 60 m ppł.: 1. Mirosław Wietek (Lechia Gdańsk) 8,2 (w elim. 8,1); w dal: 1. Dariusz Ludwig (Bałtyk Gdynia) 7,18, 2. Andrzej Klimaszewski (Bałtyk Gdynia) 7,12; trójskok: 1. Krzysztof Płócienniczak (Lechia Gdańsk) 14,27.

(W. S.)

5,51 W. Kozakiewicza

W Warszawie w hali AWF odbyły się w sobotę zawody lekkoatletyczne, które były pierwszym poważniejszym sprawdzianem części czołówki naszych lekkoatletów. Poziom zawodów nie był zbyt wysoki, lecz kilka konkurencji mogło się podobać publiczności. Nasz czołowy tyczkarz Władysław Kozakiewicz wygrał swoją konkurencję, prezentując równą formę. Wysokości 520 i 540 cm pokonał w pierwszych próbach, zaś 551 w drugiej, co zapewniło mu zwycięstwo.

Ciekawe były konkurencje biegowe z udziałem najlepszych płotkarek i płotkarzy oraz sprinterów. W biegu na 60 m ppł. kobiet najlepszy czas uzyskała Grażyna Rabsztyn, 7,99 sek. Płotkarze startowali na tym samym dystansie, a zwyciężył Romuald Giegiel — 7,90 sek., przed Janem Pustym — 7,96. Sprinterzy, mistrzowie Europy w biegu rozstawnym, biegali skrócony dystans 60 m. Najszybszy okazał się Marian Woronin 6,68 sek., przed Leszkiem Dunecckim — 6,74 sek. Niespodziankę in minus sprawili dwaj Zenonowie — Nowosz i Licznerski, którzy nie zakwalifikowali się do finału „A". Podobał się również Jacek Wszoła. Dopóki skakał ze skróconego rozbiegu miał kłopoty z przeskoczeniem wysokości 200 cm (trzecia próba). Po tym jednak rozbieg wydłużył i skakał coraz lepiej. Zwyciężył wysokością 2,28 pokonując ją w pierwszej próbie.

Efektowne suplesy zapaśników w Kartuzach

Suples to bardzo efektowny rzut w zapasach, po którym przeciwnik pada na łopatki lub przechodzi do pozycji zagrożonej, czyli tzw. mostu. **Właśnie w niedzielę widzieliśmy w Kartuzach wiele takich suplesów podczas turnieju „4 wag" w zapasach w stylu klasycznym. Przez kartuskie maty przewinęło się 25 zawodników z Moreny Żukowo i miejscowej Cartusii. Niestety, do Kartuz nie przybyli zawodnicy gdańskiej Spójni.**

W poszczególnych wagach zwycięstwa odnieśli:

do 48 kg — **1. Marian Ellwar (Morena Żukowo), 2. Maciej Santowski (Cartusia), 3. Piotr Mazur (Cartusia);**

do 60 kg — **1. Józef Wólka (Cartusia), 2. Michał Sarach (Morena Żukowo), 3. Stanisław Lange (Cartusia);**

do 70 kg — **1. Kazimierz Warke (Morena), 2. Krzysztof Bemowski (Cartusia), 3. Mirosław Kozakowski (Morena);**

do 92 kg — **1. Marian Szymichowski (Cartusia), 2. Dariusz Plicha (Cartusia), 3. Brunon Neuman (Cartusia).**

(M. B.)

Wysokie wygrane „7" Wybrzeża

Wysokimi zwycięstwami zainaugurowali piłkarze ręczni Wybrzeża Gdańsk drugą rundę rozgrywek II ligi, wygrywając w hali Gedanii z Chrobrym Głogów 41:18 (22:6) i 32:21 (18:12).

W sobotnim meczu gdańszczanie zademonstrowali bardzo dobrą grę w obronie. Jednocześnie, po przechwyceniu piłki, przeprowadzili szybkie i — co najważniejsze — skuteczne kontrataki, w czym wyróżniał się zwłaszcza błyskawicznie wychodzący do przodu **Popielarski.** Natomiast w grze pozycyjnej najlepiej radził sobie wszechstronnie wyszkolony **Panas.** W meczu tym gdańszczanie dali próbę swoich dużych możliwości.

Gorzej wypadło Wybrzeże w niedzielnym spotkaniu. Tylko początkowa faza gry i końcówka w wykonaniu gospodarzy mogły zadowolić. W pozostałym okresie gdańszczanie „męczyli się", nie wykorzystując przy tym wielu znakomitych sytuacji do zdobycia bramek.

Trzeba wziąć pod uwagę, że gdański lider grupy miał w zajmującej 7 miejsce w tabeli drużynie Chrobrego bardzo przeciętnego przeciwnika. W zespole gości jedynie Proc dorównywał klasą większości **szczypiornistów Wybrzeża.** Mógł więc sobie trener gdańszczan Leszek Hoft pozwolić w pewnych fragmentach gry na wpuszczenie na parkiet zawodników, którzy rzadziej wy stępują.

Punkty dla **WYBRZEŻA** zdobyli: **Panas 7 i 8, Popielarski 8 i 5 Nowak 6 i 8, Krowicki 6 i 4, Predehl 6 i 3, Urbanowicz 6 i 1, Tomaszuk 1 i 2, Samul 1 i 0, Narloch 1.**

W najbliższą sobotę i niedzielę Wybrzeże gości drużynę środka tabeli — Ostrovię, następnie gdańszczan czekają trudne wyjazdy do drugiej w tabeli Posnanii. **(ko)**

Co z sopockim torem saneczkowym?

Wyprowadźmy młodzież na powietrze!

Otrzymaliśmy interesujący list od byłej wicemistrzyni Europy w saneczkarstwie, sopocianki **Zofii Hłasko-Cackowskiej.** Ze względu na wagę poruszanego tematu, list zamieszczamy prawie w całości. Oto co nam pisze pani Zofia:

Brawo za artykuł „Czy są szanse dla narciarstwa?" Chcę zadać podobne pytanie, ale dotyczące saneczkarstwa. **Dlaczego nikt z działaczy nie zainteresuje się torem saneczkowym w Sopocie?** Dawniej na tym torze rozgrywano szereg imprez (i to o dość poważnym charakterze nawet wyczynowym — przyp. red.), **służył on zawodnikom klubu MKS Ogniwo Sopot, jak i wszystkim miłośnikom tego sportu.** Początkowo był to jeden tor śniegowy, po tym z jednego powstały dwa — **jeden przystosowany do jazdy na sankach zwykłych, drugi zaś służył wyczynowcom.** Imprezy saneczkowe rozgrywane były w każdą sobotę i niedzielę o ile sprzyjała aura.

Dziś tor świeci pustką. Czyżby brak miłośników jazdy na sankach? Nie! Jeżdżą oni na Łysej Górze, która jest stokiem wybitnie narciarskim. Po zlikwidowaniu sekcji saneczkowej w Ogniwie, rozebrano wieżę startową oraz wiraże toru wyczynowego, ale **dlaczego zniszczono tor dla zwykłych sanek, a na końcowym jego odcinku zrobiono schodki?** Obecnie schodki przysypał śnieg, ale tor jest nierówny. Słyszałam o nowym torze saneczkowym w Gdyni i o imprezach saneczkowych w Gdańsku. **Dlaczego nikt nie pomyśli o udostępnieniu mieszkańcom Sopotu** (i nie tylko — przyp. red.) **toru saneczkowego?** W lutym odbędzie się w Karpaczu Zimowa Spartakiada Młodzieży. **Szkoda, że nie będą w niej uczestniczyli saneczkarze z naszego województwa.** Myślę, **że nasi działacze trochę przespali ten sezon zimowy, bo młodzież do spartakiady można było przygotować na torze sopockim** (oczywiście po jego odpowiednim przygotowaniu). Dawniej sopoccy saneczkarze uczestniczyli w imprezach ogólnopolskich i uzyskiwali niezłe rezultaty. **Dlaczego saneczkarstwo na Wybrzeżu wygasło? Macie rację, że działacze nie spodziewali się takiej zimy i że teraz czekają tylko na odwilż.**

Zofia HŁASKO-CACKOWSKA
była wicemistrzyni Europy w saneczkarstwie

Powyższy list tylko potwierdza nasze poprzednie uwagi na temat **niewykorzystania w pełni aktualnych form tak dla rekreacji, jak i (jak się okazuje) nawet dla rozwoju sportu wyczynowego.** Jeśli w Sopocie, na istniejącym torze można było wychować wicemistrzynię Europy, (autorkę listu), to można też obok saneczkarstwa rekreacyjnego **spróbować reaktywować i saneczkarstwo wyczynowe.**

Najłatwiej z góry sprawę przesądzić na nie, zwalając winę na nieodpowiednie warunki klimatyczne. Musimy jednak pamiętać, że obecna zima jest jak najbardziej normalna, natomiast właśnie szereg poprzednich było nietypowych.

Jeszcze raz więc apelujemy — **zbudźmy się z zimowego letargu — młodzież pali się do uprawiania sportów zimowych! O wiele łatwiej zachęcić ją do uprawiania narciarstwa, czy saneczkarstwa, aniżeli zapędzać wiosną, czy jesienią do dusznych sal.**

Z wolna ruszyła na Wybrzeżu fala imprez narciarskich, przy czym mamy wrażenie, że **do rozruszania tak organizatorów, jak i uczestników przyczyniły się w pewnym stopniu i nasze publikacje.** Obecnie warto się zastanowić nad rozwojem również **saneczkarstwa** (może nawet i wyczynowego — są przecież piękne tradycje) **i zabaw na lodzie.** Przez kilka ostatnich lat przyzwyczailiśmy się, że popularne imprezy hokejowe dla młodzieży, jak też zabawy łyżwiarskie, można organizować tylko na sztucznie mrożonych płytach Olivii. Tymczasem przy takiej jak obecna mroźnej zimie, **powinniśmy mieć setki czynnych naturalnych lodowisk przy szkołach, osiedlach itp.** Mimo organizowania specjalnych konkursów, **lodowisk nie ma zbyt dużo, a jeśli już są, to służą jako zwykłe ślizgawki, bez prób organizowania na nich zabaw, konkursów.** Jeszcze raz ponawiamy apel: **wyprowadźmy młodzież z dusznych sal na powietrze — organizujmy dla nich jak najwięcej łatwo dostępnych imprez narciarskich, saneczkowych, łyżwiarskich. Korzystajmy z dobrych przykładów, gdyż mamy** (choć niezbyt liczne) **takie i na Wybrzeżu.**

ROMAN STANOWSKI

Niecodzienny wynik

Niecodziennym rozstrzygnięciem, wynikiem remisowym 0:0 zakończył się — rozegrany w Lublinie towarzyski mecz rugby pomiędzy drugoligowym zespołem Budowlanych Lublin, a czołową drużyną rumuńskiej ekstraklasy — Politechniką Jassy.

TS toto

I losowanie
10, 17, 26, 36, 46, 47, dod. 19
II losowanie
4, 17, 18, 23, 24, 29
Wylosowano końcówkę banderoli: **6717**